

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal. pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Pre numerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K	ćwierćrocznie 8 K — h.	rocznie 24 K	ćwierćrocznie . . . 8 K
półrocznie 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie 12 K	miesięcznie 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całościowo lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h.

„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3.** W Paryżu wyłączenie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 27 marca.

Upadek Adryanopola.

Po pięciu miesiącach bohaterskiego oporu Adryanopol musiał wczoraj ostatecznie kapitulować. Szukri basza bronił istotnie do ostatniej kropli tego świętego dla Turków grodu, pieleszy wielkości ottomańskiej, grobowca jej dawnej chwały. Prochy Sulimánów i Muradów, którzy ztąd wysyłali swe niepokonane hufce po coraz nowe zdobycze i ztąd zawładnęli dumnym Byzancjum, — spoczywać teraz będą, wśród tych gaurów, którzy niegdyś podnóżkiem byli ich tronu. Wczorajszy dzień zadał cios w samo serce Turcyi, — pozbawił ją najcenniejszej perły posiadłości europejskich i już w jaskrawem oświetleniu faktu zdaje się grozić poddanym padyszacha nemezis zupełnem usunięciem z Europy. „Wali się w gruzy twierdza Grenady“... Bez oparcia o Adryanopol, Konstantynopol póty tylko zdoła się utrzymać w ręku Turcyi, póki pozwoli na to łaska Europy. Byle wichura zmiecie z wież ongi św. Zofii godło półksiężyca i Turcyja jako państwo europejskie rozplynie się w nicosć.

Nie może też dziwić ani zacięty opór szczerzego patrioty, jakim jest Szukri basza, ani też rozpaczliwe wysiłki wielkocześników tureckich, aby Adryanopol zachował dla Turcyi, choćby kosztem innych dotkliwych ofiar i choćby przy pomocy sztuki dyplomatycznej, jeśli nie orężem. Świat mułmański uznawał gród Adryana za symbol swej dziejowej wielkości; teraz, kiedy tego symbolu nie stało, grozi owemu światu rozpacz, zwątpienie,

a od nich jakże niedaleko do rezygnacyi bezwolnej, ku której zresztą ludy wschodnie skłaniają się tak łatwo.

Moralne więc znaczenie kapitulacyi grodu „Edirneh“ jest dla Turcyi wprost zabójcze. O tyle większy tryumf zwycięzców. Złożyli oni całą swą ambicję w zdobyciu potężnej twierdzy, której silne, do wymagań nowoczesnych przystosowane obwarowania zdawały się wprost niemożliwymi do opanowania. Sama już przyroda otoczyła twierdzę jakby szeregiem naturalnych warowni. Adryanopol wznosi się w centralnym punkcie pierścienia wzgórz, dających doskonały punkt oparcia. Łożyska Maricy i Tundży chronią od zachodu i wschodu, a rozlewając się tu i ówdzie w grząskie mokradła, utrudniają tem bardziej komunikację. Na wzgórzach dokoła miasta wzniesiono przeszło 30 fortów i bastyonów, ku ochronie wszystkich dróg i prześmyków, wiodących w głąb twierdzy. Słusznie też Adryanopol uważano za niemożliwy do zdobycia.

A jednak wytrwałość i męstwo armii oblężniczki zadały kłam temu mniemaniu. Już od dłuższego czasu los Adryanopola był przypięczony. Była twierdza, były warunki, ale przerzedzały się coraz bardziej szeregi dzielnych obrońców; wyczerpywała się też żywność i amunicya i bez odsieczy — a o tej nie można było nawet myśleć, — musiała nadejść chwila, w której niedobitkom załogi nie mogło pozostać nic więcej, jak tylko uchylić czoła przed tragiczną koniecznością. I chwila ta nadeszła wczoraj.

Zdobycie Adryanopola.

O przebiegu zdarzeń dnia wczorajszego znajdujemy w depeszach następujące szczegóły:

Z Konstantynopola telegrafowano wczoraj, że dniem przedtem toczyły się zacięte walki artylerji koło Adryanopola. Piechota

bułgarska zaatakowała przednie strażnice tureckie, które cofnęły się na główną linię obronną.

Dalsza depesza z tego samego źródła podała, że od 48 godzin wrą pod Adryanopolem zacięte walki, zwłaszcza na froncie wschodnim.

Na tem urwały się doniesienia z Konstantynopola, natomiast coraz obficie napływały poczęły z Sofii. Pierwsze brzmiały lakonicznie, stwierdzając, że według doniesień z wiarygodnych źródeł prywatnych, konnica bułgarska weszła do Adryanopola.

Z dalszych telegramów dowiedziano się, że wiadomości o sukcesach Bułgarów pod Adryanopolem wywołały w Sofii ogromną radość. Prywatna wiadomość o zajęciu Adryanopola rozeszła się nadzwyczaj szybko. Ludność rozentuzjazmowana zaczęła przystrajając domy flagami. Przed ministerstwem wojny zebrały się wielkie tłumy.

Prywatną drogą zakomunikowana wiadomość znalazła niebawem potwierdzenie w urzędowym komunikacie bułgarskiej Agencji telegraficznej, wedle którego Szukri basza poddał się o godzinie 2 po południu generałowi Iwanowowi.

Wiadomość tę ogłoszono w Sofii 21 strzałami armatnimi. Całą ludność miasta opanował zapał nie do opisania. Nieprzeliczone tłumy ludności przeciągały ulicami. Uderzono w dzwony we wszystkich cerkwiach. Wkrótce generał Iwanow zawiadomił generalissimusa Sawowa telegraficznie, że Szukri basza i jego sztab generalny poddał się, jakoteż, że Iwanow ustanowił komendanta miasta i szefa załogi, oraz wydał potrzebne zarządzenia w celu utrzymania porządku, a dnia następnego zamysła wjechać do Adryanopola.

Urzędowy komunikat zaprzeczył romantycznej pogłosce, jakoby Szukri basza — w ostatniej chwili — widząc niemożność dal-

szego oporu, wysadził się wraz z ostatnim fortem w powietrze. Pogłoska ta może ztąd powstała, iż Turcy przed wkroczeniem nieprzyjaciela do warowni istotnie wysadzili w powietrze magazyny prochu i amunicyi.

Prywatne doniesienia wskazują na to, że pod Adryanopolem operacje wojenne były w ostatnich tygodniach dość słabe. Dopiero w nocy z poniedziałku na wtorek armia oblężnicza przypuściła silny szturm na forty wschodnie. Szukri basza, spodziewając się tego ataku, umieścił wiele forpocz na wysuniętych placówkach, tem się też tłumaczy wielka liczba pojmanych jeńców tureckich. Bułgarzy po zdobyciu poszczególnych pozycji obracali natychmiast działa na nieprzyjaciela. W wielu punktach miasta wybuchły pożary. Gdy ostatnie forty padły, los Adryanopola był rozstrzygnięty.

Poselstwo bułgarskie w Berlinie otrzymało wczoraj telegram, nadany w Mustafa basza o godzinie 9 minut 30 rano następującej treści: Wszystkie forty Adryanopola są w naszym ręku. Turcy wysadzili w powietrze wszystkie magazyny wojskowe i prochownie, 29 pułk piechoty wmaszerował do Adryanopola.

Do *Neue freie Presse* donoszą z Sofii: Pułk piechoty bułgarskiej Szyjka wmaszerował do Adryanopola pierwszy, zanim pospieszyły pułki Jamboli i Rodope, w końcu zaś kawalerja. Miasto stoi w płonieniach.

Wyjazd króla Ferdynanda i korespondentów wojennych do Adryanopola.

Król Ferdynand w towarzystwie następcy tronu Borysa i księcia Cyryla wyjechał wczoraj z Sofii do Adryanopola.

Główna kwatery bułgarska, która przenosi się z Dimoteki do Adryanopola, zezwoliła, by korespondenci wojenni, po jednym z każdego państwa, udali się pod Adryanopol. Korespondenci wojenni wraz z attachés woj-

21)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LAUS FEMINAE.

POWIEŚĆ.

CZEŚĆ PIERWSZA.

P o w r ó t.

(Ciąg dalszy).

Przy stoliku zaległo milczenie. Były literat i profesor chemii — rozumiejąc obaj doskonale wielkopańską drażliwość Zaremby i czuli, że wszelkie namowy, na razie przynajmniej — żadnego nie odniosły skutku. — Turski był nawet zły na siebie, że nie wybrał raczej drogi odwrotnej i nie założył na przód teatru, aby się potem dopiero zwrócić do Zaremby z propozycją objęcia kierownictwa. Czuł, że zbyt późno pospiechem zepsuł sprawę.

Aby przerwać tę irytującą go myśl, zwrócił się do Poleskiego, który dotąd przez cały ciąg rozmowy siedział milczący i zastygły.

— Gdzieś był? — spytał obojętnie.
Poleski drgnął, jakby ze snu zbudzony.
— U chorego.
— Czy ciężki przypadek?
— Ach, nie. To jest...

Urwał i wpatrzył się naraz w oczy Turskiemu. Poczuł gorzką ochotę wymówienia imienia, które w końcu między nimi musiało zostać wymówione.

— Byłem u księżnej Hazarapelianowej — zaczął powoli. — Zachorował jej mały synek wśród objawów krupki...

Turski uczył nagle przesywając zimno w piersi. Malec, który go nudził, gdy go widział, stał mu się naraz czemś niespodziewanie bliższym.

— Krup...? — szepnął głosem mimowoli zmienionym.

— Nie... Były tylko objawy, mogące na tę myśl naprowadzić. — Lekarz mówił wciąż powoli i nie spuszczał oka z Turskiego, jakby się napawał we wrogi sposób jego zmieszaniem.

— Więc cóż jest?
— Drobnostka. Przeszło już. Cóż ci po szczegółach i medycznych nazwach łacińskich, które cię prawdopodobnie i tak nie interesują.

— Masz rację — rzekł Turski i zaczął w zamyśleniu bębnić palcami po stole.

Poleski zwrócił głowę w inną stronę kawiarni, gdzie siedział przy szampanie towarzystwo wiele krzykliwie. Wśród kilku młodych ludzi poznał Rohityna z zupełnie nieprzytomną, zaczerwienioną winem twarzą i Golimskiego, który zwykle małowówny, w miarę jak się upijał, mówił coraz więcej i głośniejsze. Tłumaczył on teraz i przedkładał Rohitynowi jakąś historję, w której — jak się Poleskiemu zdawało — powtarzało się imię księżnej Heleny. Gruby brunet ze śmiechem blisko osadzonemi oczami uśmiechał się głupkowato i co chwilę wyciągał niedźwiedzią łapę po kieliszek i rozgniatał go w dłoni, poczem podnosząc z tryumfem zakrwawione odłamkami szkła palece, wołał z dumą:

— Kelner! świeżą szklankę!

Na towarzystwo to zwrócił już uwagę i Turski. Wyraz obrzydzenia przebiegł mu po twarzy.

— Pójdźmy ztąd — rzekł — dotykając ramienia lekarza.

Ale Poleski potrząsał głową przecząco.

— Czekaj. Jeszcze małą chwilę...

Golimski — pijany — powstał ze szklanką w ręku snadż z zamiarem wzniesienia jakiegoś toastu. Ktoś przeczony i chytry schował szklankę Rohityna pod krzesło, aby jej znowu nie rozgniół. Inni szklanek swoich pilnowali.

— Panowie — zaczął Golimski — otóż na dowód, że między mną a szczęśliwym Rohitynem, moim spadkobiercą i dziedzicem mojej byłej kochanki, panuję „jakkajlepsza zgoda, piję zdrowie jego oraz księżnej...

Nie zdążył dokończyć. Poleski bowiem, powstawszy przy pierwszych słowach, podszedł ku niemu i wspinając się na palce, uderzył go długą ręką *lego artis* w twarz, tak, że szklanka, którą trzymał przy ustach, aż w drugi kąt sali poleciała. Poczem odwrócił się powoli i obcierając chusteczką dłoń, zmoczoną rozlanym szampanem, wrócił do stolika swoich towarzyszy.

VI.

Pojedynek Poleskiego z Golimskim zakończył się tak, jak to było do przewidzenia: pokrajanego w różnych kierunkach jaknajdokładniej sportowca zaniesiono do szpitala na kilkutygodniową kurację.

Z małej strzelnicy za miastem, gdzie o świcie spotkanie się odbyło, wracał Poleski piechotą do domu. Czuł potrzebę ruchu na świeżem powietrzu, aby oprzytomnieć nieco i ochłonąć. O samym pojedyńku myślał jaknajmniej, ale wogóle od kilku dni był z siebie niezadowolony, i to każdego dnia coraz więcej. Przełamało się w nim i skrzywiło do reszty wszystko, co już i tak było połamane i krzywe. Miał ciągłe uczucie popelnianych niedorzeczności, zarówno w myśli, jak w czynie. Za co właściwie nienawidzi Turskiego, który mu był zawsze przyjacielem? Dlaczego, będąc u chorego chłopca w domu księżny, zachował się brutalnie, śmiejąc się i po chamsku? Co go właściwie obchodziła księżna? Czemu wtrącił się w nie swoje sprawy, uderzając Golimskiego i co mu właściwie na tem zależało, aby go dziś tak paskudnie pokieraszować? Dlaczego wreszcie trzyma dotąd u siebie tę głupią szkatułkę i boi się przypomnienia o niej, miast ją oddać Turskiemu, i przez jaką wyrefinowaną złość Turski o nią się nie upomina?

Była to tylko część tych pytań, na które nie mógł znaleźć żadnej rozumnej odpowiedzi. Wreszcie wątpliwości wszystkie zaczęły się stapiać w jedną, wszechogarniającą, której zużyty tragizm już od dawna w patetyczny komizm przeszedł: *to be or not to be...*

Zaśmiał się głośno i przede wszystkim kroku na polnej, pachnącej ścieżce wśród falują-

cych zbóż. Właściwie powinien był dawno, dziesięć, dwadzieścia lat temu, kiedy tylko przyszedł do zupełnego używania rozumu, pojąć, że dla niego niema tu nawet pytania — że cała jego inteligencja i siła ducha nie ostoi się wobec gryzącej tęsknoty ku życiu, której ukończone nie może dzięki temu podwójnemu garbowi, śpiczastej głowie i krzywym, krótkim nogom...

Zamajaczyła mu na chwilę przed oczyma boska postać Hegesiasa, zwanego Peisithanosem, który tak kochał życie, że aż do śmierci uwodził...

„Jeśli jesteście piękni, umierajcie rychło, aby się piękno wasze nie zepsuło! Jeśli zaś szpetni jesteście, umierajcie tem rychlej, aby nie kalać sobą życia, które jest piękne!“

Przystanął i począł się rozglądać dookoła. W porannem słońcu, ponad rośliny, nieźrałe jeszcze kłosa pszenicznego łanu wstawało przed nim ze szarosrebrnych mgieł nadwiślańskich miasto — jedno z najpiękniejszych na świecie, kiedy się ukazuje na szerokiej, w dali niebieskimi wzgórzami od błękitu odgraniczonej równinie w nieźródłowej, biegiem wieków i stuleci wykrojonej sylwecie, pełnej wież, kopuł, dachów srebrzystych, tam ku szeroko rozsiadłemu walejskiemu groduzisku się wznoszących. Ptaki krzyczały w powietrzu, na niebie i w pobliskich zaroślach ogromnym, radosnym, ogłuszającym chórem — na drodze białej, ku której ścieżka jego biegła równoległe, widać było długą, barwną procesję wieśniaków, ciągnących z nabiałem, z jarzyną, z kwiatami, na ranny targ do miasta. Drzewa po wiejskich sadach już okwitwały; gdzieś tam tylko stała jeszcze jabłoni spóźniona, mocno spłoniomym kwiatem pokryta, który za najłżejszym wiatru podmuchem, białoróżowymi chmurkami ku ziemi opadał. Słońce wychodziło z przyziemnych oparów coraz wyżej, nabierało promienistości i mocy; gorący, kwiatami i chlebem wonny oddech dnia z ponad łanów już dolatywał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

skowymi udali się też natychmiast pociągiem specjalnym do Mustafy baszy.

Zdobycie Adryanopola a warunki pokojowe.

W Berlinie istnieje przekonanie, że mocarstwa z powodu zdobycia Adryanopola nie zmieniają swego stanowiska wobec warunków pokojowych.

Przypuszczają, że bezpośrednim skutkiem tego faktu będzie wzmożenie się pretensji Bułgarów do wynagrodzenia za kosztowne oblężenie. Wzięcie Adryanopola nie wpłynęło jednak na całość warunków pokojowych. Zmiany w nich należałoby oczekiwać dopiero po zwycięstwie na linii Czataldży.

Manifestacja Dumy rosyjskiej.

W ciągu wczorajszego posiedzenia Dumy prezydentowi doręczono depeszę Agencji Petersburskiej, donoszącą o wzięciu Adryanopola. Wiść wnet rozszalała się po Izbie i wzbudziła wszędzie radość. P. Buleowani, który właśnie przemawiał, na prośbę Krupenskiego, pozwolił mu wejść na mównicę, żądając Krupenskiemu odczytać Izbie depeszę o wzięciu Adryanopola. Wiadomość ta została przyjęta przez deputowanych i publiczność długotrwałymi żywymi oklaskami.

Niebawem potem pojawili się prezes Sobrania Danew i poseł bułgarski w Petersburgu Bobczew w pałacu Taurydzkim. Po wejściu ich do kuloarów posiedzenie Dumy przerwano. Zebrani oklaskiwali obu, wznosząc okrzyki „hurra“, podnieśli ich na ramiona i obnosili w tryumfie.

Kiedy pierwszy entuzjazm przeminał, prezes Dumy zaprosił Bułgarów do swego biura. Bułgarzy i deputowani odśpiewali hymn rosyjski i bułgarski, poczem wygłoszono kilka mów. Prezes Danew wygłosił dziękczynną mowę.

Radość w Belgradzie.

Z Belgradu telegrafują: Wiadomość o zdobyciu Adryanopola wywołała tu powszechną radość.

Adryanopol.

Adryanopol — po słowiańsku Odrya, po turecku Edrin — wzniesiony został przez cesarza Adryana w 130 r. po Chr. rzekomo na gruzach przastarej Uskadamy. Niektórzy bizantyńscy pisarze, dla nadania Adryanopolowi charakteru greckiego, nazywali go także Orestias lub Orestea. Tu d. 9 sierpnia 388 pobili Goeci ces. Walensa, a w r. 551 Słowianie Bizantyńców. Wśród wielu oblężeń, które przechodził Adryanopol na wymienienie zwłaszcza zasługuje oblężenie przez Awarów (586) i zdobycie przez Bułgarów w r. 922. W r. 1190 wkroczyli do Adryanopola Niemiecy krzyżowcy, a d. 27 lutego tegoż roku zawarł tu Fryderyk Rudobrody traktat z ces. greckim. Ces. Balduina I. pobili pod Adryanopolem i wzięli w niewolę Bułgarzy d. 15 kwietnia 1205. Sułtan Murad I. zdobył miasto w r. 1361, a w pięć lat później wyniósł je do godności rezydencji, który to charakter utrzymał Adryanopol aż do czasu

zdobycia Konstantynopola przez Turków. Pod pobliską wsią Haksa pobity został przez Murada II. pretendent Mustafa, a na równinie Czukur Owa zawarł pokój Bajazyd II. i Selim. Dzisiejsza ruina Demir Tasz służyła w czasie od 21 lutego do 1 października 1713 za miejsce pobytu Karolowi XII. szwedzkiemu. Rossyjski gen. Dybicz zapędziwszy się na Bałkany zajął d. 20 sierpnia 1829 Adryanopol bez oporu i to właśnie skłoniło sułtana Mahmuda II. do wszczęcia rokowań pokojowych, zakończonych d. 14 września 1825 traktatem adryanopolskim. W wojnie wschodniej został Adryanopol d. 13 czerwca 1854 zajęty przez Francuzów pod wodzą gen. Bosqueta. W wojnie rosyjsko-tureckiej w r. 1878 zamierzali Turcy tu pod osłoną silnych warunków stawić ostatni opór inwazyi nieprzyjacielskiej, ale Rosyjanie, odciąwszy armię Sulejmana, udaremnił ten plan i d. 20 stycznia 1878 zajęli bezbronną twierdzę, poczem — w 11 dni później — zawarty został rozejm.

Adryanopol liczył przed wojną 60—62 tysiące mieszkańców. Oprócz władz rządowych przebywają w Adryanopolu arcybiskup grecki, biskup ormiański i dwaj biskupi bułgarscy. Adryanopol jako punkt, w którym zbiegają się wszystkie drogi z Bałkanów wiodące do Konstantynopola, ma ogromne znaczenie strategiczne. Ważny też jest jako ognisko handlowe.

Z pod berła rosyjskiego.

(Sprzysiężenie w Dumie przeciw Dumie. — Reforma senatu. — Echa wywiadu u ministra Makłakowa. — Oryginalny redaktor.)

Anemiczne, pozbawione cienia inicjatywy przedstawicielstwo ludowe budzi mimo wszystko obawy w kołach reakcyjnych. Pan Kriżanowski z zapalem sprowadzał konstytucjonalizm rosyjski do zera; poprawiane i przerabiane przezeń ustawy wyborcze usuwały przy każdym nowych wyborach inteligencyę wolnomyślną i obcolemienieców na plan coraz dalszy, mimo to czwarta Duma budzi w pewnych kołach obawy. Śmieszne, a jednak prawdziwe! Dzienniki rosyjskie przynoszą nowe szczegóły o kampanii prawicy przeciw Dumie. Między innymi *Dieni* pisze: „W ciągu pięcioletniego istnienia III. Dumy prawicowi spiskowcy niejednokrotnie podnosili rękę na prawa przedstawicielstwa narodowego. Tylko na krótką chwilę, gdy zdawało się, że czarna fala zalała większą część ław IV. Dumy, prawicowcy zaniechali podkopu pod przedstawicielstwo narodowe. Lecz gdy znów wyjaśniła się ich bezsilność nawet w Dumie, stworzonej przez Characzina i Sablera, prawicowcy rozpoczęli stanowczy atak przeciw Dumie i obmyślili spisek, którego celem było doprowadzenie Dumy do rządu instytucyj prawdoradczych. Już przed kilku tygodniami w kuloarach Dumy otwarcie mówiono, że prawicowcy zamierzają stosować taktykę szczucia przeciw przydyum

Dumy oraz dążą do wywołania kryzysu prezydyjalnego, aby spowodować zerwanie Dumy. Następnie mówiono o jakichś naradach, które prawica Dumy zaczęła urządzać wspólnie z prawem skrzydłem Rady państwa. Narady te przypominały zebrania, na których w swoim czasie przygotowywano upadek Stołypina. Opowiadano też, że liderzy prawicy za pośrednictwem osób, zbliżonych do nadprokuratora Synodu, Sablera, mają nadzieję znaleźć poparcie u niektórych ministrów, aby zupełnie zanulować znaczenie Dumy. Gdy podczas ostatnich uroczystości, prawicowcy zaczęli wyrażać wielką radość z powodu przyjęcia, zorganizowanego dla nich przez M. Makłakowa, w pałacu Taurydzkim mówiono, że działacze prawicowi usiłowali wówczas zbliżyć się do ministra Makłakowa i pożyczka go dla swego planu. Zawiadomienie frakeji prawicy, wywieszone nieostrożnie w sali Dumy, ujawniło tylko drobną część tego, co prawicowcy przedsięwzięli przeciw Dumie.“

Z innej strony donoszą, że kampania prawicy przeciw Dumie ma swą zakulisową historję. W ostatnich czasach prawicowcy urządzili szereg zebrań, poświęconych sprawie taktyki prawicowców przy roważaniu znajdujących się na porządku dziennym spraw. W przededniu rozpraw nad projektem prawodawczym o „Kursach prawodawczych“ liderzy prawicowcy odbyli naradę z p. Sablerem, który udzielił im odpowiednich wskazówek. Prawicowcy obecnie więcej, niż kiedykolwiek, podkreślają swe „współpracownictwo“ z nadprokuratorem Synodu. Prawicowcy wyraźnie mówią, że w kołach dworskich można zauważyć niezadowolone z p. Rodzianki, który korzysta z każdej sposobności, aby stworzyć jeszcze jeden precedens o prawach Dumy. Plan prawicy zmierza przedewszystkiem do tego, aby zmusić Rodziankę do zrzeczenia się godności prezesa. W tych dniach prawicowcy mają ogłosić list otwarty, w którym postawią p. Rodziankę szereg zarzutów o „konstytucyjności“ oraz „o jawne popieranie lewicy“ i t. d.

Oliwy do ognia dolewa złożony przez postępowców w Dumie projekt reformy senatu. Główne jego zasady są następujące: Z chwilą, kiedy się otwiera wakans w senacie, odnośny departament senatu wybiera dwu kandydatów na to stanowisko; jeden z nich zostaje zatwierdzony przez cesarza. Senatorowie nie mogą być ani dymisyonowani, ani przenoszeni do innych departamentów bez swej zgody; posady swoje zajmują dożywotnio. Na stanowisko przewodniczącego departamentu obierani są tak samo dwaj kandydaci do uznania cesarza.

Senatorami mogą zostać — prócz dotychczas wymienionych w ustawie urzędników — także gubernialni marszałkowie szlachty, prezesi gubernialnych zarządów ziemskich, prezydenci miast stołecznych, którzy są na służbie więcej niż 12 lat i ludzie, posiadający stopień doktora praw.

Projekt przewiduje poza tem pewne

rozszerzenie kompetencyi senatu. Senat spozstrzegłszy nadużycia lub nieporządki w którejkolwiek instytucyi, występuje do cesarza z wnioskiem wyznaczenia senatorskiej rewizyi. Uchwały senatu, wymagające zatwierdzenia cara, są mu przez senat bezpośrednio referowane. Sprawozdania doroczne gubernatorów idą do senatu, który poczyniwszy odpowiednio adnotacyę o zgodności z prawem zarządzeń władz gubernialnych, oddaje je do decyzji carowi.

Wątpliwa rzecz, aby projekt ten w obecnych warunkach mógł być uchwalony.

Wywiad korespondenta *Temps* u Makłakowa wywołał mnóstwo komentarzy w Petersburgu: w sferach biurokratycznych, w kuloarach Izby, i w prasie. Podobno w wyższych sferach biurokratycznych „deklaracya“ wywołała prawdziwe zdumienie. Zdaniem tych sfer, świadczy ona o zupełnej niezdolności ministra do orientowania się w ogólniejszych kwestyach życia wewnętrznego Rosyi. To też wersja o dymisji Kokowcewa jest nieprawdopodobna; o wiele prawdopodobniejsza jest wersja o dymisji Makłakowa. Wymieniają już nawet jego następcę, ma nim być podobno Neudhardt.

Poseł do Rady państwa hr. Oksufjew wygłosił w rozmowie ze współpracownikiem *Wieczern. Wrem.* bardzo ostrą opinię o enuncyacji Makłakowa.

„Czyż można bodaj na chwilę przypuścić — mówił Oksufjew — że wywiad w *Temps* wyczerpuje program Makłakowa, w którym pokładano tyle nadziei? Przypuszczam raczej, że dziennikarz francuski coś poplątał, albo nie zrozumiał słów ministra. Wszystko od początku do końca ma charakter lekkomyślności i dziwnej jakiejś pewności siebie. Wszystko to niepodobne wprost do Makłakowa. Jeżeli zaś rzeczywiście on to powiedział, to jest to bardzo nieudolne wystąpienie i szkoda, że miało miejsce.“

Niemniej ostro potępia enuncyacyę ministra Chomiakow, zwłaszcza za specyficzną teorię decentralizacyi. Z powodu zaś ustępu, tyteżącego się sprawy polskiej, tak mówi: „O Polsce minister powiedział, że to stara choroba rosyjska, ale on nie wie, co z nią robić i dlatego zamierza wzmocnić władzę. I to w Polsce w obecnych warunkach? Mój zdaniem chyba korespondent poplątał coś, ponieważ dotychczas nie słyszeliśmy o tem, aby władza rosyjska w Polsce skarżyła się na swoją bezsilność.“

P. Makłakow nie przypuszczał chyba, iż jego „wstrzemięźliwe“ wynurzenia wywołają taką rewolucyę. Że mu się debiut wobec „zgniłej“ zachodniej Europy nie powiodł — nie ulega już dzisiaj wątpliwości. Następca jego zastanowi się niezawodnie głęboko, zanim przypuści do poufalej pogawędki przedstawiciela *Temps'a* lub innego, również niedyskretnego dziennikarza. Po zresztą grać tyle niebezpieczną dla swej kariery ministeryjalnej komedyę wobec Europy, która i bez tego — o ile zapragnie — osądzi Rosyę trafnie z jej czynów, nie zaś

61)

SAMOCHÓD 493 N.

(Auguste Geoffroy: L'Auto 493 N.)

IX.

Szofer automobilowy.

(Ciąg dalszy).

Automobil, który papa Laloy kazał specjalnie zbudować dla syna, w przewidywaniu wycieczek śledczych jego pomocnika, nosił numer 493 i był rzeczywiście niezrównany. Nie ścigał na siebie uwagi, pomalowany na ciemny kolor, bez latarni połykających z dala, lecz był zbudowany z najlepszego materiału, zdolny do największej szybkości, a posuwał się bez hałasu.

W kufarach znajdowało się wszystko, czego można było potrzebować w ciągu wycieczki nocnej, niebezpiecznej, a dwie wewnętrzne ławeczki tak były urządzone, że można było sporządzić z nich łóżka, jak na statku.

Géo, który wskutek licznych swoich wycieczek o każdej porze dnia, pod rozmaitymi postaciami, znał teraz wybornie we wszystkich szczegółach miejscowości, osoby, fakty, Géo więc śledził pana de Baudricourt i udało mu się spotkać go o zmroku, o czwartej po południu grudniowego wieczora.

Wiedział już o przechadzkach wracającego do zdrowia oficera, który pod wpływem wspomnień swojej miłości, a także prześladowany uporczywą, pełną grozy, lecz i słodczy zarazem myślą, błądził ciągle w o-

koło ławek kamiennych w głębi parku, otwierał furtkę zieloną, wychodził nawet po za jej obręb, szukał czegoś po ziemi, usiadał, ukrywając twarz w dłonie, a wszystko to czynił, kryjąc się przed ludźmi z pałacu, udając, że używa ruchu i świeżego powietrza, którego mu brakowało w pokoju.

Geo miał przygotowany pretekst, by się zbliżyć do niedostępnego właściciela pałacu; posiadał talizman, który nie tylko mógł go uchronić przed jego gniewem za śledzenie go w jego smutku, ukrywanym przed światem, lecz nadto był zdolny zdecydować go, by bez żadnych trudności poszedł za wolą Geo.

Tym talizmanem był mały pularesik na bilety z rosyjskiej skóry ze srebnem okuciem na rogach, tak urządzone, aby z jednej strony było miejsce na fotografię, a z drugiej na karty wizytowe.

Wyżół pana Laloy tak dobrze weszły, tak długo czołgał się po ziemi wśród trawy i mchu, z takim uporem czynił poszukiwania, bo wydawało mu się rzeczą niemożliwą, aby młoda kobieta w takie podrażnieniu, na pół oszalała, nie zgubiła czegoś wśród noccy, — że nareszcie udało mu się znaleźć ten przedmiot wśród gęstwiny bluszczu przy parkanie.

Fotografia, znajdująca się po jednej stronie pularesika, była fotografią porucznika Jana de Baudricourt. Karta zaś wizytowa była panny Charloty Vigneron, nauczycielki w Paryżu, wraz z ostatnim jej adresem.

Zapewne młoda dziewczyna miała ten pularesik na pogotowiu, aby jako świadectwo niezmiennej miłości pokazać go temu, którego kochała i jako, że postanowiła sobie żyć z własnej pracy i z dala od niego, gdyby uroczyście rozmowa zakończyła się zerwaniem.

W szalonej ucieczce ten pularesik wypadł jej z kieszeni.

Geo wyjął kartę wizytową i schował, aby się nią posłużyć później, stosownie do obrotu sprawy.

Fotografię oficera pozostawił na miejscu. Ponieważ dzień był piękny, suchy, zimny i jasny, szofer automobilu nr. 493 mógł powiedzieć swemu panu, wyjeżdżając:

— Jeżeli pan zechce widzieć się z dr. Lasalle, to proszę go uprzedzić, że przywiozę pana de Baudricourt z Septfontaines najpóźniej o pół do szóstej.

Geo wykalkulował, że pan de Baudricourt będzie się przechadzał, marząc, po parku dziś wieczorem jeszcze dłużej, niż dni poprzednich, gdy czas był wilgotny i drogi błotniste.

O zmroku ukrył swój samochód w gęstwinie, którą upatrzył — od dawna, na miejscu, gdzie przedtem była węglarnia. Było to w lesie, przy gościńcu z Cléméries do Chateaufvillard.

Następnie piechotą, przez pola, doszedł do furtki zielonej.

Słusznie sobie wykalkulował.

Pan de Baudricourt, zachęcony piękną pogodą, wnet ukazał się na progu domu i poszedł dość daleko, błądząc tam i napowrót po drodze, którą przebywał rok temu razem ze swoją Charlotą, gdy wracała do szkoły w Cléméries i którą ona przebiegała zapewne także w przeszłym miesiącu, przerażona, nieprzytomna, aby się dostać do dworca kolei w Chateaufvillard, jak przypuszczał.

O tej porze, o zmroku, w późnej jesieni, nikogo nie było w pobliżu. Drwale, którzy przechodzili tą boczną ścieżką, wracając do domów, już byli przeszli.

Niebo było bez chmurki, ale wszystko w około tylko niewyraźnie się zarysowywało.

Geo zbliżył się do pana de Baudricourt ruchem niepewnym człowieka, który po raz pierwszy znalazł się w tych stronach i nie wie do kogo przemawia. I bardzo grzecznie, głosem, który starał się uczynić sympatycznym, rzekł:

— Przepraszam pana. ale oto znalazłem

przed chwilą pod murem przedmiot, który musi należeć tylko do jakiejś dystygnowanej osoby, a w nim fotografia, zupełnie podobna do pana... Pan mi daruje, iż pozwoliłem sobie zatrzymać go, aby mu zwrócić jego prawdopodobnie własność.

Pan de Baudricourt zrazu brwi zmarszczył i gotował się do odejścia, czyniąc ruch obojętny. Jednakże, był nadto uprzejmy z natury, aby uleść pierwszemu odruchowi człowieka, pragnącego samotności. Uklonił się więc nieznanemu i ujął w rękę pularesik.

Następnie zapaliwszy woskową zapałkę, spojrzął do wnętrza. Ujrawszy swój wizerunek, zadrżał.

A potem zapytał: — Twierdzisz pan, żeś znalazł ten przedmiot pod murem mego parku, przed chwilą, ale gdzie?... w którym miejscu? Proszę mi to dokładnie określić... Rzeczywiście jest to moja fotografia...
Nie dodał, że pularesik nie należał nigdy do niego, i że go nawet nigdy nie widział.

Podniósł karnecik do nosa. I po lekkiej i delikatnej woni, którą znał dobrze, odgadł, że przedmiot ten należał do Charloty.

Ukochana zgubiła go musiała. Ta woi, woń jej włosów i sukien, przeniknęła go dreszczem przypominając mu ukochaną nieobecną istotę, piękną, czystą, słodką i dystygnowaną, której nie przestał ubóstwiać, a teraz zadawał sobie rozpaczliwe, pełne strasznych przeczeń pytanie, co z nią się dzieje? Pytał się siebie przedewszystkiem, czy nie trzeba mu będzie może wydrzeć ją z serca na zawsze i zastąpić Lucyną, pod grozą ujrzenia znowu widma swojej matki, jak wtedy, w parku...

(Ciąg dalszy nastąpi).

ze słów pana Maklakowa, lub którego z jego kolegów gabinetowych.

Na to, aby być redaktorem organu urzędowego w Rosji niepotrzeba wcale być politykiem. Z polityką nawet można nie mieć nic wspólnego. Niedawno dostał dymisję redaktor *Pravitelstviennawo Wiestnika*, p. Baszmakow. Nie był to co prawda bardzo wybitny polityk, ale coś nie coś w polityce robił i dostał właśnie dymisję za zbytnią ekspansywność w dziedzinie kultury i uczenia słowianofili. Poza to znany był ze swych przekonań ultraradykalnych w sprawie zlania królestwa Finlandy z cesarstwem. Następca Baszmakowa, ks. Urusow nie posiada nawet takich kwalifikacji „politycznych“.

„Ks. Sergiusz Piotrowicz Urusow — pisze *Siet* — jest wielkim znawcą gospodarki wiejskiej i hodowli koni i wybitnym członkiem głównego zarządu rolnictwa. Kapitałna praca ks. Urusowa p. t. „Koi“ została wydana przez przedsiębiorstwo „Kultura“. Ks. Urusow nigdy z polityką zbyt nie zajmował“.

Do tej charakterystyki *Swiata* dodaje *Russkaja Molwa* komentarz: „W obecnych czasach bezpieczniej, aby redaktor, nawet *Pravit. Wiestnika* myślał raczej o koniach, niż o ludziach“.

I jakże tego rodzaju „liberalne“ głosy nie mają wyprowadzać z równowagi prawników, pragnących społeczeństwo rosyjskie cofnąć wstecz bodaj o jedno skromne stulecie!

Z angielskiej Izby gmin.

Z Londynu donoszą: W Izbie gmin na początku posiedzenia unioniści wbrew oczekiwaniu czynili trudności obradom nad rozdziałem budżetu, który zwykle bez dyskusji bywa przyjęty.

Ponieważ stronnicy ministerstwa podejrzewali, że idzie tu o planowany nagły atak, poczęto dyskusję przeciągać, aby zwolennikom rządu dać czas do zebrania się.

Kiedy niebawem przystąpiono do głosowania, rząd otrzymał większość tylko 39 głosów.

Dyskusja była bardzo namiętna. Unioniści z Irlandy dep. Moora wykluczono, ponieważ zachowanie się sekretarza stanu nazwał haniebnym. Dyskusja rozogniła się znów, kiedy liberal dep. Markham nazwał opozycję zgrają polityków birbantów. Ponieważ Markham nie chciał odwołać tych słów, wezwano go do opuszczenia Izby, co też uczynił.

Następnie zabrał głos pierwszy lord admiralicy Churchill i w mowie swej wskazał na powody wzmoczenia się kredytów na flotę. Jest tych powodów pięć, a mianowicie:

1. względy polityczne, by liczba gotowych do wojny i stojących w służbie okrętów była podwyższona z powodu nowej ustawy flotowej niemieckiej, ztąd wzrost personalu i płac,

2. zwiększona szybkość zbrojeń i podwyższone koszty budowy okrętów w ogólności,

3. zaprowadzenie rozmaitych reform, głównie zaś użycie ropy, jako materiału opałowego na okrętach,

4. ogólny wzrost cen i płac, specjalnie koszt materiałów,

5. zastój w budowie okrętów podczas dwu lat ostatnich wynikły z niemożności dostawców dotrzymania terminu.

Lord Churchill zapowiedział następnie, że jeśli wykonanie programu czynić będzie znacznie się postępy, to w ciągu roku domagać się będzie musiał dalszych kredytów uzupełniających. W dalszym ciągu swej mowy wspominał o dobrych i przyjaznych stosunkach z Niemcami.

Na tem posiedzenie przerwano.

Położenie międzynarodowe.

Reunion ambasadorów.

Reunion ambasadorów zebrał się wczoraj po południu na posiedzenie. Spodziewany jest komunikat o przebiegu obrad.

Uspokojenie.

Onegdajszą mowę Greya tłumaczą koła dyplomatyczne w Berlinie jako stanowcze zapewnienie pokoju. Obecnie można już mówić tylko o technicznym niejako przeprowadzeniu zdecydowanej woli całej Europy. Wszystkie, co Grey powiedział należy uważać jako milczące uznanie tego, co przeprowadzili pełnomocnicy mocarstw.

N. W. *Abendblatt* donosi, że przedstawiciele wszystkich mocarstw w Belgradzie i Cetyniu z wyjątkiem przedstawiciela Rosji są w posiadaniu szczegółowych instrukcji, co do kolektynego kroku, aby zmusić Czarno-

gorę do uznania granic Albanii, wyznaczonych przez mocarstwa.

Wedle prywatnych doniesień z Petersburga, Sazonow wypracował formułę kompromisową dla złagodzenia zatargu rumuńsko-bułgarskiego.

Z Aten nadchodzi wiadomość, że Bułgaria miała zgodzić się na uznanie Salonik za należące do stanu posiadania Greków.

Nowy kongres albański.

Przygotowawczy komitet albański w Rzymie zwołuje na dzień 5 kwietnia do Rzymu wielki kongres albański dla obrony praw narodowych.

Kongres potrwa 6 dni.

Z widowni wojennej.

Tureckie oficjalne doniesienie wojenne opiewa: We wtorek po południu nieprzyjaciel otworzył ogień artylerii na nasze stanowiska koło Czataldży. Ogień trwał do wieczora, nie zaszło nic ważniejszego. Koło Bulair panował we wtorek spokój.

Z Anatolii przybywa bardzo wielu rezerwistów, których odsyła się na linię Czataldży.

Krążą pogłoski, że wczoraj przyszło do walki na prawem skrzydle tureckim.

Sofia. Bułgarska Agencja zaprzecza rozszerzonym za granicą pogłoskom, jakoby delegaci stron wojujących mieli się zebrać w San Remo dla obrad pokojowych.

Konstantynopol. Aresztowano rzekomo 15 osób za udział w spisku politycznym.

Konstantynopol. Porta poczyniła kroki w poselstwie niemieckim w sprawie akredytowania Mahmuda Mukdara baszy na posła w Berlinie.

KRONIKA.

Lwów, 27 marca.

Kalendarz.

Piątek (28 marca):
Sykstusa Pap. — Krzesława. — Ahapija i 6 M.

Wschód słońca o godzinie 5:10 rano zachód słońca o godzinie 5:48 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 10 stopni Cel.

— **JE. P. Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski** powrócił wczoraj wieczorem z Husiatyna do Lwowa.

— **Polski wieczór mazurowy w Wiedniu.** We czwartek, dnia 10 kwietnia b. r., odbędzie się w Wiedniu w wielkiej sali „Beethovena“ (I. Strauchgasse 4) pod protektoratem Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa i Najd. Arcyksy. Zyty wieczór mazurowy, z którego czysty dochód przeznaczono na cele dobroczynne. — Początek o godzinie 9 wieczorem.

Patronesami wieczoru są pp.: księżna Marya Lubomirska, Józefa Bilińska, Stefania Cwiklińska, Karolina Dulębina, Wanda Korytowska, Małgorzata hrabina Lanckorońska, Helena Zaleska, Helena baronowa Ziemiałkowska.

W skład komitetu panów wchodzi pp.: JE. dr. Leon Biliński, Władysław Struszkiewicz i dr. Jan Waygart.

— **Sejmiki relacyjne posłów z większej własności.** Dnia 29 b. m. o godzinie 11 przed południem odbędzie się w Przemyslu sejmik relacyjny p. Władysława ks. Sapiehy; dnia 31 b. m. w Tarnopolu pp.: Michała Garapicha, Jana Viviena i Juliusza Korytowskiego; a dnia 2 kwietnia w Stryju pp.: Stanisława hr. Stadnickiego i Juliana br. Brunickiego.

— **Sejmik relacyjny posła dr. Ludomiła Germana w Tarnopolu.** Wczoraj wieczorem odbył się w Tarnopolu sejmik relacyjny posła na Sejm krajowy i do Rady państwa dr. Ludomiła Germana przy licznych udziałach tamtejszego obywatelstwa. Po zagajeniu zebrania przez radcę szkolnego dr. Maciszewskiego, poseł dr. German w przeszedł godzinne przemówienie przedstawił historię sejmowej reformy wyborczej, w szczególności dzieje ostatnich rokowań, poczem po dłuższej dyskusji, w której zabierało głos kilkunastu mowców, uchwalono następujące rezolucje:

Zgromadzeni na zebraniu urzędzonym staraniem stronnictwa polskiej demokracji w Tarnopolu 26 marca, po wysłuchaniu posła Germana i po przeprowadzeniu obszernej dyskusji uchwalają:

1. Reforma wyborcza jest koniecznością, której ostatecznego załatwienia domagają się zebrani, ze względu na dobro narodowe, gospodarcze i kulturalne.

2. Zasady reformy wyborczej, uchwalone na posiedzeniu komisji reformy wyborczej 17 marca b. r., zabezpieczają w zupełności interes narodowy i są wynikiem obecnego układu sił społecznych kraju. Zgromadzeni wyrażają ży-

wienie, ażeby te zasady stały się podstawą kodyfikacji ordynacji wyborczej.

3. Zebrani uważają za przyjęty sposób zabezpieczenia normalnego toru życia w miastach wschodniej Galicyi, uchronienia tych miast przed wybuchami walkami wyznaniowymi i antagonizmami społecznymi, wybór dwu posłów równocześnie w tych miastach, które mają otrzymać po dwa mandaty.

4. Zebrani przyjmują z żywym zadowoleniem do wiadomości, że posłowie należący do stronnictwa polskiej demokracji używali i używają wszelkich starań, ażeby reformę wyborczą doprowadzić do skutku i wzywają ich, ażeby na stanowisku swem wytrwali.

5. Zebrani wyrażają przekonanie, iż każde odwołanie załatwienia reformy wyborczej połączone jest z niebezpieczeństwem, ile że doświadczenie uczy, iż dotychczasowe zwłoki osmieślały obóz ruski do stawiania coraz większych postulatów. Zebrani wzywają zatem posłów stronnictwa demokracji polskiej, ażeby stanowczo domagali się ostatecznego załatwienia reformy wyborczej w najbliższym czasie.

— **Wiadomości dycecejalne.** Archid. lwowska obrz. lac.: Doktorat św. Teologii uzyskał w Uniw. w Insbruku ks. Łucyan Tokarski.

Dyceceza krakowska: Mianowani: ks. Fr. Kluka, prob. w Osieciu, wicedziekanem; ks. Franciszek Kliś, prob. w Zawoi, notaryuszem dekanatu makowskiego; ks. Wojciech Kowalczyk, prob. w Lubniu, wicedziekanem; ks. dr. Andrzej Kościółek, prob. w Myślenicach, notaryuszem dekanatu myślenickiego; ks. Kazimierz Rzeszódka, prob. w Chochołowie, notaryuszem dekanatu nowotarskiego; ks. Kazimierz Buzafa, prob. w Niegowici, notaryuszem dekanatu niepołomickiego; ks. Franciszek Krupa, prob. w Ślemieniu, uwolniony na własną prośbę od obowiązków wicedziekana; ks. dr. Michał Kołodziej, prob. w Suchej, mianowany wicedziekanem z przydzieniem mu agend dziekańskich; ks. Władysław Włodyga, prob. w Zembrzycach, notaryuszem dekanatu suskiego; ks. Aleksander Rajda, prob. w Spytkowicach, wicedziekanem; ks. Kazimierz Paleczek, prob. w Piotrkowicach, notaryuszem dekanatu zatorskiego. — Urlop trzymiesięczny dla poratowania zdrowia otrzymał ks. Józef Macak, prob. w Krzyszkowicach. Przeniesiony ks. Józef Żaba z Sieprawia do Krzyszkowic jako wik. *ad personam*.

— **Otwarcie kursu wyrobu pletni i szycia kapeluszy słomkowych** w seminarium przemysłu domowego Ligi pomocy przemysłowej, odbędzie się we wtorek, 1 kwietnia b. r., o godzinie 10 przed południem.

— **Rada Ogólna galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego** odbędzie walne zgromadzenie w dniach 3 i 4 kwietnia b. r. we Lwowie w sali Tow. muzycznego, ul. Chorążczyzna l. 7.

— **Stowarzyszenie gospodnio-szynkarskie** odbędzie walne zgromadzenie w poniedziałek, dnia 31 b. m., o godz. 3 po południu we własnej sali (Rynek l. 29 I. piętro).

— **Listonosz wiejski.** Z dniem 1 kwietnia zaprowadza dyrekcja poczt i telegrafów przy urzędzie pocztowym w Bładnikach służbę listonosza wiejskiego w dwu okręgach, a mianowicie: w poniedziałki, środy i piątki dla miejscowości Pukasowce, Kurypów i Ostrów, zaś we wtorki, czwartki i soboty dla miejscowości Siedliska i Temerowce.

△ **Morderstwo.** Do więzienia śledczego tutejszego sądu krajowego karnego odstawiła wczoraj żandarmeria z Krzywczyc tamtejszego gospodarza gruntowego Leona Kwintuika i jego żonę, którzy zamordowali dnia 24 b. m. kołami swego szwagra. Jana Stang, gospodarza ze Zniszenia, z którym mieli zatarg o brant.

(△) **Zgubiono:** złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty z fotografią; srebrny damski zegarek emaliowany z długim łańcuszkiem, medalionem i fotografią; książeczkę galic. Kasy oszczędności na kwotę 40 koron, opiewającą na nazwisko Heleny Freidowej; worek, zawierający rozmaite materje na damskie ubrania, wartości 200 koron.

(△) **Zamach samobójczy.** Wczoraj po południu w pobliżu przystanku kolejowego w Kleparowie rzuciła się pod nadjeżdżający z Rawy ruskiej pociąg Leon. Horakowa, starsza wiekiem kobieta. Maszynista spostrzegłszy to, wstrzymał pociąg i nieprzytomną kobietę zabrano do szpitala powszechnego we Lwowie. Horakowa odniosła obrażenia na nogach i kontuzję na czole. Dziś rano odzyskała przytomność. Na zapytanie, dlaczego rzuciła się pod pociąg, odpowiedziała, że niewie co się z nią stało i dlaczego znalazła się w szpitalu. Horakowa jest nerwowo chora.

(△) **Potrącony automobilem.** W ul. Batorego potrącił wczoraj automobil przechodzącego ulicą p. Stanisława Czarneckiego, który upadł na bruk i potłukł się dotkliwie. Odwieziono go do domu. Szofer automobilu pociągnięty będzie do odpowiedzialności karnej.

(△) **Czyje pieniądze?** W ul. Rejtana znaleziono wczoraj 720 koron.

(△) **Krwawa bójka.** Murzyn Walter Shaw, występujący ze swoją żoną w „Casino de Paris“, miał dziś około godz-

ny 5 rano w ulicy Karola Ludwika awanturę z kupcem Ozyaszem Szlamowiczem i ugodził go nożem w szyję. Bójka była zacięta, wzięła w niej udział także żona Shawa, której za broń służyła parasolka, Szlamowiczowi zaś sukursował jakiś jego kolega. Szlamowicza opatrzyło pogotowie ratunkowe. Shawa aresztowano. Jako powód bójki podał on to, że Szlamowicz w brutalny sposób zaatakował jego żonę. Sprawę oddano sądowi.

(△) **Aresztowani za napad.** Włodzimierz Matus, murarz, i Franciszek Seńkowski, ślusarz, napadli wczoraj wieczorem w ul. Janowskiej na służącą Kazimierę Szeligę i ścigali ją z nożami w rękach aż do jej mieszkania przy tej ulicy. Służbowca tej dziewczyny przy pomocy sąsiadów uwadził napastników i oddał ich w ręce policyi.

(△) **Nieprzytomnego mężczyznę,** leżącego na chodniku w ul. Janowskiej znalazł stójkowy ubiegłej nocy i odwiózł go do lokalu pogotowia ratunkowego, gdzie lekarz stwierdził kilka ran zadanych nożem w udo. Nazywa się on Wasyl Pitula. Kto go zranił, nie umiał powiedzieć. Po opatrzeniu odstawiono go do szpitala powszechnego.

† **Emil Czarliński** b. właściciel Brachnówka w Prusich Zachodnich, umarł w Wielki Piątek w Chełmie w 80 roku życia. Zmarły należał do znanej i zasłużonej w życiu publicznym rodziny Prus Królewskich. Sam brał zawsze czynny udział w pracach narodowych, pracując gorliwie we wszystkich większych organizacjach, jak: Tow. pomocy naukowej, Kółkach gospodarczych, Bankach ludowych i t. p. Od roku 1867 do 1881 był posłem do parlamentu północno-niemieckiego związku, zastępując okręg wejherowsko-kartuski. Po za tem był również członkiem pruskiej Izby poselskiej przez szereg lat. Cześć jego pamięci!

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Nowym Targu, Antonina z Wiszniowskich Cybulska, wdowa po urzędniku sądowym, w 73 r. życia;

w Rzymie, kardynał ks. Piotr Respighi, w 70 r. życia.

— Podkopywanie się pod miasto.

Z Zagłębia dąbrowskiego donoszą, iż kopalnia „Aurora“, korzystając z pozwolenia ministerstwa, przystępuje do eksploatacji pokładów węgla, ciągnących się pod Będzinem. Właściciele nieruchomości w Będzinie wysłali skargę do senatu, wskazując na niebezpieczeństwo, grożące tysiącom budynków i wyschnięciem studni. Rekurs zaznacza, że kopalnie nie będą w stanie wynagrodzić strat i szkód, spowodowanych przez eksploatację, nieuniknioną bowiem jest ruina budynków drewnianych i nieruchomości murowanych, których Będzin liczy przeszło 5 tysięcy. Sprawa ta zaniepokoiła również Towarzystwo kredytowe miejskie w Piotrkowie. Posiada ono na nieruchomościach będzin-skich olbrzymie sumy, a zmuszone będzie wypowiedzieć je z chwilą rozpoczęcia eksploatacji. Jednorazowe wypowiedzenie tak znacznej ilości pożyczek równa się ruinie właścicieli domów. Przeciw eksploatacji pod miastem występuje — jak twierdzą skarżący — również kolej wiedeńska, ponieważ koncesja obejmuje i grunty jej terenu.

— **Królowa Bona a urządnik.** W jednym z miasteczek parafialnych powiatu słuckiego — donosi *Kuryer Litewski* — w kilka dni po uroczystości jubileuszowej Romanowych — policya pilnie rozpytywała mieszczan, czy w dniu tym odbyło się w kościele miejscowym katolickim przepisane nabożeństwo. „Urządnik“ miejscowy (wachmistrz policyjny) w celu ścisłej ankiety dotarł do organisty. Po długiej i szczegółowej indagacji: czy nabożeństwo się odbyło? kiedy i jak długo trwało? z czego się składało? czy dużo ludu było? i t. d., „urządnik“ zapytuje:

— Kto zbudował kościół?

— Królowa Bona — odpowiada organista.

— A czy są na to dokumenty?

— Tak w rubryce stoi...

— A czy miała ona „razieszjenie“ na budowę?...

Na takie pytanie biedny organista nie mógł odpowiedzieć.

Kronika prowincjonalna.

§ **Wypadek na Wisłocze.** Z Rzeszowa donoszą: W nocy z wtorku na środę około godziny 11 wracała grupa włościan wsi Lubenia ze stacyi kolejowej Czudec (linii Rzeszów-Jasło), dokąd odprowadzała partę wychodźców amerykańskich. Przyszedszy do przewozu na Wisłocze, włościanie, mimo protestu przewoźnika Pasternaka, chcieli przedostać się na drugą stronę wezbranej rzeki. W tym celu wsiedli przemocą do łodzi, która, jakkolwiek dość obszerna, na środku bystrej i głębokiej fali, przychyliła się, wskutek czego wszyscy wpadli do rzeki. Do wczoraj wyłowiono 16 zwłok, poszukiwania za dalszymi topielcami odbywają się w dalszym ciągu.

§ **Pożar.** We wsi Chłopy, powiatu radeckiego, spłonęło w tych dniach 31 zagród włościańskich z wszelkimi zapasami zboża i

paszy. Szkoda wynosi 42.400 kor. i zaledwie w połowie była ubezpieczona.

Kronika zagraniczna.

* Precz z „linią“ — górą „okrągłość“! Z Paryża nadechodzi wieść, która, jak piorunem wstrząsnęła całym światem niewieścim. Dla jednych przerażająca, straszliwa, dla drugich — radosna.

Bo oto w stolicy mody rozległo się hasło: „Precz z „linią“! Niech żyje okrągłość“! Krótka mówiąca, moda wysmukłych linii, figury przekręconej osy — przechodzi. Prawo obywatelstwa odzyskują wydatne biodra, a nawet prawdziwie sztywne kobiety powinny posiadać pewne zaokrąglenie tam, gdzie obecnie musiała mieć wklęsłość. Aby — nie wielkie!

Ach! Ileż to mąk, trudów, zaparcia się musiały przejść niektóre panie, aby dojść do upragnionej „linii“! I teraz — wszystko napróżno! Czyż to nie powód do rozpacz? Za to błogosławie będą nową modę panie tęższe, korpulentniejsze, które nie mogąc „przefasonować się“ machnęły ręką i okrągłości swe maskowały, o ile się dało, krojem sukien.

Ponieważ nowa moda zmniejszy liczbę dobrowolnych męczennic, przeciwko estetyce nie zgrzeszy, a higienie się zasłuży — przeto niech żyje „okrągłość“!

* Klęska powodzi w Ameryce. Z Peru donoszą: Wczoraj przerwał się nagle wał ochronny w Wabach. Setki ludzi utonąło. Rzeką płynię wiele domów mieszkalnych. Ludność schroniła się na dachy domów, lecz prąd nie pozwala na zbliżenie się do nich w łodziach.

W Peru po ulicach płynie woda na wysokości 20 stóp. Woda niesie zwłoki kobiet i dzieci. Kobiety z dziećmi nocowały na dachach domów. Mróz powiększa rozpaczliwe położenie.

Według ostatnich wiadomości, położenie w Peru jest niezmiernie rozpaczliwe. Wystano żywność i odzież dla 5000 ludzi, transport jednak z powodu przerwania komunikacji nie mógł dojść do miejsca przeznaczenia.

W Dayton położenie jest beznadziejne. — Inne miejsca są poważnie zagrożone.

W pobliżu Pigua powódź przerwała również wał ochronny. 540 osób utonąło.

Powódź sparaliżowała ruch na kolejach wschodnich, idących przez Indiana i Ohio. — Urzędnicy kolejowi oświadczają, że nie pamiętają podobnie poważnej sytuacji od 20 lat. — Niewiadomo też, kiedy ruch będzie przywrócony.

Najświętsza depesza z Nowego Jorku donosi: Z obszarów nawiedzonych powodzią donoszą, że potwierdzają się wiadomości o ogromnych stratach w ludziach i materiale. Połączenie telefoniczne i telegraficzne prawie zupełnie przerwane. Setki mostów zniszczonych. Miasto Dayton zdaje się zupełnie zburzone. W Indianopolis zginęło 200 osób, w Kolumbii 150. Ogółem obliczają, że zginęło co najmniej 1300 ludzi. Szkody materialne wynoszą około 50 milionów dolarów. Milion robotników jest bez zajęcia. Straty handlu wprost nie dadzą się ocenić.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Sezon poświęcony). Ciska uroczysta, świąteczna zaległa sale koncertowe. Paderewski stanął punkt kulminacyjny; publiczność i przedsiębiorstwa wylili się, zapragnęły trochę odpocząć. Kampania poświęcona nie będzie już oczywiście tak ożywioną, jak przedświąteczna, ale przyniesie nam w każdym razie wiele jeszcze ciekawych rzeczy.

W teatrze rozpoczną się występy gościnne. Zaraz jutro w „Bal maskowym“ usłyszymy znakomitego barytona Nadwornej Opery wiedeńskiej Schwarza, który przed miesiącem tak się podobał w koncercie, danym razem z p. Francillo-Kaufman. Będzie to zarazem ostatni występ sceniczny w tym sezonie pani Korolewicz-Waydowej, tej wybornej naszej śpiewaczki, której zasługi i znaczenie dla sceny naszej są naprawdę ogromne. Wszak ona dźwigała cały teatrowy repertuar opery i (powiedzmy otwarcie) utrzymywała na wyżynie artystycznej.

Niewiem, czy usłyszymy zapowiadanych przedtem głośno, potem cicho „Meistersingerów“ Wagnera. Po „Lohengrinie“ i „Tanhäuserze“ zapewne nie tak prędko. „Śpiewacy norimbercy“ to rzecz artystyczna pod względem naucecznym i scenicznym, rzecz, która wymaga nadzwyczajnego przygotowania, o co u nas przy ciągłym pośpiechu tak trudno. Od 1 stycznia 1914 wszystkie dzieła Wagnera będą wolne i to powinno zachęcić dyrekcję do rozszerzenia repertuaru Wagnerowskiego względnie jego uzupełnienia. Pospój się zapewne przedstawienia „Parsifala“ lepsze i gorsze; dlatego należy ostrzedz przed pochopnym zabieraniem się do tego dzieła, odbiegającego zbyt daleko od szablonu operowego.

Na razie tedy o premierach operowych nie myślimy; zapóźno już na to! W salach koncertowych sezon trwać będzie nadal. W pią-

tek urzędza Tow. im. Chopina drugi z cyklu odczytów z ilustracją. Polński, znany krytyk i autor „Dziejów muzyki polskiej“ będzie mówił o Moniuszce, a ilustracji podjęły się pp. Korolewicz-Waydowa i Oleska. Wykonane zostaną pieśni Moniuszki, po większej części nieznane nam jeszcze. Dwa dalsze odczyty, które miały się odbyć w pierwszej połowie kwietnia, tj. odczyty N. Reissa i mój — przełożone zostały na jesień.

Agencja p. Laua daje 9 kwietnia koncert znanego tenora Opery Nadwornej wiedeńskiej, Williama Millera. Jakkolwiek i ten śpiewak należy właściwie na scenę, wyborny głos jego ściągnie zapewne wielu amatorów, zwłaszcza tych, co go pamiętają z przed dwóch lat.

Agencja p. Türka, tak wielce zasłużona urzędzeniem koncertów Paderewskiego, nie chce jeszcze spocząć na laurach, lecz zamierza zakończyć swój sezon wielkim koncertem Wagnerowskim, do którego sprowadza orkiestrę Tonkünstlerów pod Nedbalem.

Towarzystwo muzyczne przygotowuje się do wykonania sławnego oratorium Nowowiejskiego „Quo Vadis“. Nie ma dzieła bardziej reklamowanego w Niemczech od tego świeckiego-religijnego oratorium, a wykonanie jego ma u nas zapewnić wielką rację bytu. Mamy też nadzieję, że Towarzystwo uczei w jesieni setną rocznicę Wagnera.

Niebawem wystąpi z koncertem skrzypek p. Robert Perutz. Młody ten człowiek, ongi uczeń prof. Wolfstahla, potem Marteau i Flescha w Berlinie, objął przed dwoma laty posadę profesora gry skrzypcowej w Valparaiso (Chile). Po dwuletnim pobyć pod zwrotnikiem powrócił do kraju, a gra jego, już poprzednio technicznie doskonała, zyskała ogromnie na pogłębieniu i tonie. Artyście udało się nadto nabyć wyborny instrument staro-włoski. Kto zatem ciekawy jest postępów ongi młodego ucznia, a teraz dojrzałego artysty, który z bajecznym powodzeniem objechał całą Amerykę południową, niechaj pospieszy na jego koncert.

E. Walter.

Rozstrzygnięcie konkursu. Na konkursie powieściowym tygodnika kobiecego *Bluszczu* warszawskiego zapadł ostateczny wyrok. Pierwszą i jedyną nagrodę przyznano młodemu autorowi Edwardowi Ligockiemu za powieść p. tyt. „Laguna marte“.

Przyszłe wystawy. Na wiosnę i w lecie będziemy mieli cały szereg interesujących wystaw: niebawem zagości w salach Tow. Przyj. sztuk pięknych duża, bardzo piękna wystawa urządzona przez Tow. Dziennikarzy polskich i Tow. Przyj. sztuk pięknych, pod protektoratem P. Namiestnikowej Bobrzyńskiej, w której biorą udział wszyscy najwybitniejsi artyści polscy.

Dużo interesu i — wrzawy wywoła wystawa „Kubistów“ z Paryża, którą dobrze, że nasze Tow. urzędza, chcąc dać poznać lwowskiej publiczności ostatni „wyraz“ najnowszych prądów. Po niej przyjdzie kolej na wystawę akwarelistów, która może być bardzo ciekawa, następnie na wystawę „Związku artystów polskich“.

Na Placu powystawowym urządzona będzie wystawa pamiątek z roku 1863, która obejmie również dzieła sztuki.

Dr. Feliks Koneczny. „Słowianoznawstwo a słowianofilstwo“. Kraków. Nakład Tow. Słowiańskiego. Skład główny w Krakowie w księgarni G. Gebethnera i Spółki.

(zg. s.) Broszura wymieniona mieści w sobie przemówienia, wygłoszone przez jej autora przy założeniu Towarzystwa Słowiańskiego, tudzież statut tegoż stowarzyszenia.

Przekład dramatu Żuławskiego. W Monachium ukazał się w tych dniach nakładem firmy Jerzego Müllera (Drei Masken-Verlag) przekład niemieckiego dramatu Jerzego Żuławskiego p. t. „Donna Aluica“. Przekładu dokonał Kazimierz Łodygowski.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, 27 marca, „Bal maskowy“, opera J. Verdiego; występ J. Korolewicz-Waydowej i Józefa Schwartza, artyści Nadwornej opery wiedeńskiej. — W piątek, 28 marca, „Za gwiazdą Napoleona“, sztuka H. Cernika i L. Hellera. — W sobotę, 29 marca, o godzinie pół do 4 po południu „Leśni liście z drzewa“, napisał J. Wisłowski; o godzinie pół do 8 wieczorem „Rigoletto“, opera J. Verdiego; występ Stan. Korwin-Szymanowskiej i Józefa Schwartza. — W niedzielę, 30 marca, o godzinie pół do 4 po południu „Taniec czynowników“, komedia L. Birńskiego; o godz. pół do 8 wieczorem „Kuglarz“, opera J. Masseneta, „Flet zaczerpnięty“, balet, Czechowskiego i „Wesele w Ojcowie“, balet, K. Kurpińskiego. — W poniedziałek, 31 marca, po raz pierwszy (nowość) „To moje dziecko“ (Baby mine), krotkochwila amerykańska w 3 aktach, napisała Małgorzata Mayo, tłum. M. Sachorowski. Abo-

nament Nr. 32. — W wtorek, 1 kwietnia, po raz pierwszy (nowość) „Grigri“, operetka w 3 aktach Bolten-Boekersa i Henriot Chancela, muzyka Pawła Linkego. Abonament Nr. 33. — We środę, 2 kwietnia „Grigri“, operetka, P. Linkego. — We czwartek, 3 kwietnia „Grigri“, operetka, P. Linkego. — W piątek, 4 kwietnia „To moje dziecko“, napisała M. Mayo, tłumaczył M. Sachorowski. — W sobotę, 5 kwietnia, o godz. pół do 4 po południu „Sen nocy letniej“, Szekspira. — W sobotę, 5 kwietnia, o godz. pół do 8 wieczorem „Grigri“, operetka, P. Linkego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Jutro, w piątek, 28 marca, „Taniec czynowników“, komedia. — Sobota, 29 marca, „Wiele hałasu o nic“, komedia. — Niedziela, 30 marca, o godzinie pół do 4 „Dożywocie“, komedia; o godzinie pół do 8 wieczorem „Kobieta i pajac“, sztuka. — Poniedziałek, 31 marca, „Wiele hałasu o nic“, komedia.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister wyznał i oświaty zamianował Maryę Gołogórkę zastępczynią nauczycielki w seminarium nauczycielskim żeńskim w Krakowie, nauczycielką szkoły frelbrowskiej w tym zakładzie.

P. Minister robót publicznych nadał Ignacemu Łuckiemu, wermistrzowi c. k. zawodowej szkoły przemysłu drzewnego w Kołomyi, tytuł nauczyciela zawodowego.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: Tadeusza Sroczyńskiego na delegata Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Jasle; Bolesława Janickiego, dyrektora szkoły wydziałowej męskiej w Drohobyczu, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Drohobyczu; Eugeniusza Złotnickiego, nauczyciela szkoły męskiej im. Konarskiego w Przemyśle, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Przemyśle.

Rada szkolna krajowa przeniosła Karola Stacha, profesora gimnazjum realnego (IV.) w Krakowie, do gimnazjum III. w Krakowie; przeniosła inspektorów szkolnych okręgowych: Michała Moszore z Tłumacza do Borszczowa; Zenona Zaklikę z Husiatyna do Buczacza; Leona Kwaśnickiego z Podhajec do Tłumacza; Bronisława Chimurwicza z Tarnopola do Przemyśla; Władysława Lewickiego z Buczacza do Tarnopola; przydzieliła Jana Szumskiego, inspektora szkolnego okręgowego z Jarosławia, do Tarnowa.

Rada szkolna krajowa zamianowała prowizorycznymi inspektorami szkolnymi okręgowymi w IX. klasie rangi: dla okręgu szkolnego bohorodezańskiego Józefa Podhalicza, nauczyciela szkoły wydziałowej męskiej im. Kopernika w Kołomyi, pełniącego zastępczo obowiązki inspektora szkolnego okręgowego w Bohorodeczanach; dla okręgu szkolnego skałackiego Włodzimierza Leśniakowskiego, nauczyciela kierującego 5-klasową szkołą męską w Kopyczyńcach, pełniącego zastępczo obowiązki inspektora szkolnego okręgowego w Skałacie; dla okręgu szkolnego peczniżyńskiego Ludwika Jasińskiego, nauczyciela 4-klasowej szkoły męskiej im. Kordeckiego we Lwowie, pełniącego zastępczo obowiązki inspektora szkolnego okręgowego w Peczniżynie; dla okręgu szkolnego skolskiego Jana Łoginińskiego, nauczyciela 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Buczaczu, pełniącego zastępczo obowiązki inspektora szkolnego okręgowego w Skolem.

Rada szkolna krajowa poruczyła czasowo obowiązki inspektorów szkolnych okręgowych: Edwardowi Karolowi, profesorowi gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Przemyśle, pełniącemu obowiązki zastępcy inspektora szkolnego okręgowego w Przemyśle, w okręgu jarosławskim; dr. Stanisławowi Tyralikowi, nauczycielowi szkoły wydziałowej męskiej im. Kochanowskiego w Krakowie, pełniącemu obowiązki zastępcy inspektora szkolnego okręgowego w Nowym Targu, w okręgu dąbrowskim; Jakóbowi Utzigowi, nauczycielowi kierującemu 5-klasową szkołą w Bursztynie, w okręgu cieszanowskim; Janowi Kościelnemu, nauczycielowi kierującemu 4-klasowej szkoły w Białej (Czortków) w okręgu podhajeckim; Karolowi Stangenbergowi, nauczycielowi kierującemu szkoły męskiej w Kopyczyńcach, w okręgu husiatyńskim.

Rada szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: Eugeniusza Święcieckiego w filii gimnazjum św. Jacka w Krakowie; Fryderyka Korna w gimnazjum w Brzozowie; ks. Stefana Króla w gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie; Józefa Rafacza w gimnazjum III. w Krakowie; Stefana Michońskiego w szkole realnej w Wieliczce.

Rada szkolna zamianowała w szkołach ludowych: ks. Kazimierza Rosponda nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 6-klasowej szkoły męskiej w Wadowicach; Stanisława Benisza nauczycielem 6-klasowej szkoły męskiej w Starym Sączu; Wandę Fuxównę nauczycielką kierującą 5-klasową szkołą żeńską w Wojniczu; S. Jadwigę Siekierzyńską nauczycielką kierującą 5-klasową szkołą żeńską w Bełzie; ks. Wincentego Grzyba nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 5-klasowej szkoły męskiej w Rymaunowie; Józefa Romanowskiego i Grzegorza Hudyma nauczycielami 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Sokalu; Ludwika Guzika, Józefa Gacha i Stanisława Wisniewskiego nauczycielami 4-klasowej szkoły męskiej im. Jagiełły w Chrzanowie; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Karola Merklina w szkole im. król. Jadwigi w Łukawcu; Tadeusza Szeligę w Zabratówce; Walentego Ozgę w Bestwinie; Jana Doczyłę w Lubieniach; Grzegorza Jarczyszyna w Hornodnicy; Szymona Słemkę w Rudnikach; Władysława Przedzimirskiego w Rekliniu; Tadeusza Wroneg w Niebocku; nauczycielkami szkół 2-klasowych: Karolinę Boczonową w Zalesiu; Zofię Wusatowską w Podegrodziu; Maryę Deczyłową w Lubieniach; nauczycielkami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Eleonorę Zaremską w Dąbrowicy; Piotra Łokacza w Wiśniowcu; Tadeusza Seiba w Moderówce; Władysława Jaeschkego w Wierzbiażu; Antoniego Zarskiego w Łubowie; Stanisława Pępiaka w Ulięku Serekiewiczu; Damiana Hadaika w Chodowicach; Olgę Węgrzynowiczównę w Muszyńcu; Michała Petryny w Bereźnicy; Romana Ryncarza w Chodakówce; Emilię Pinkowską w Nowosiółkach.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Bronisława Głowińskiego, nauczyciela kierującego 4-klasową szkołą w Strutynie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Lutowiskach; Anielę Mierzeńską, nauczycielkę kierującą, Zofię Pokornównę i Augustynę Pokornównę, nauczycielki 4-klasowej szkoły żeńskiej w Chyrowie, na równorzędne posady do 5-klasowej szkoły żeńskiej w Chyrowie; Jana Kubatiusza, nauczyciela kierującego, Stanisława Petrykowskiego i Wojciecha Zimniaka, nauczycieli, oraz Zofię Zimniakową, nauczycielkę 4-klasowej szkoły w Starej Soli, na równorzędne posady do 5-kl. szkoły w Starej Soli; Chanę Turteltaubównę, nauczycielkę 4-kl. szkoły mieszanej im. Ces. Elżbiety w Drohobyczu, na równorzędną posadę do 4-kl. szkoły żeńskiej im. Słowackiego w Drohobyczu; Stanisława Sagala, nauczyciela kierującego i Maryę Sagalową, nauczycielkę 2-kl. szkoły w Potoczyskach, na równorzędne posady do 4-klasowej szkoły w Potoczyskach; Michała Skomorowskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Stryszowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Stryszowie; Wandę Pańczakiewiczową, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Ostrowach tuszowskich, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Kolbuszowej górnej; Juliana Wojtowicza, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Czudowicach, na równorzędną posadę do szkoły w Kołodrubach; Franciszka Łukasiewicza, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Czerniowie nowym, na równorzędną posadę do szkoły w Strachocinie.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Др. Мирон Кордуба. Географический атлас. Колумбия 1912. Накладом Галицкой публичной Якова Орепштайна“ w poczet książek dozwolonych do tymczasowego użytku w galicyjskich szkołach średnich. Cena egzemplarza 2 kor. 20 hal.

Rada szkolna krajowa poleca biblioteczkę niemiecką, wydawaną przez Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych we Lwowie pod tytułem „Biblioteczka niemiecka“ (dawniej Schulausgaben klassischer Werke), do użytku w szkołach średnich jako środek pomocniczy przy nauce języka niemieckiego.

LISTY Z RZYMU.

(Wrażenia wielkotygodniowe, wiosna, pielgrzymka uczenie gimnazjum Słowackiego ze Lwowa, ostatnie wiadomości).

Wielki Tydzień w Rzymie daje poboznym pielgrzymom sposobność ujżenia niezwykle podniosłych uroczystości.

Od Wielkiego Czwartku rozpoczynają się pontyfikalne nabożeństwa po kościołach, a w szczególności u św. Jana Laterańskiego oraz w bazylice św. Piotra.

Byłam niejednokrotnie w czasie Wielkanocnym w Rzymie, a jednak za każdym razem doznaję nowych, biorących duszę moją wrażeń.

W Wielki Czwartek popołudniu płyną rzesze ludzi w Piotrową świątynię i zalewają ją po brzegi. Przed czwartą rozpoczyna się „Miserere“. W presbiterium urządzono trybunę do około olbrzymiego kwadratu, który wypełnia kler, biorący udział w ceremonii w obecności kardynała Rampolli.

Trybuna zajęła publiczność za biletami wydawanymi w kancelarii watykańskiej.

Na chórze śpiewacy o dziewięciu głosach wykonują „Miserere”, które trwa blisko półtrzygodzinę, poczem następuje ceremonia rozdawania kropideł duchowieństwu. Dwóch kleryków niesie za mistrzem ceremonii ogromny kosz lekkich puszystych kropideł, z których pierwsza, zdobna purpurową wstęgą, podają kardynałowi, następnie biskupom, kanonikom, wreszcie najmłodszym, zaledwie kilkunastoletnim klerykom. Na wielkim ołtarzu układają tymczasem ampułki z wodą święconą mającą służyć do mycia ołtarza. Pierwszym, który rozpoczyna ten obrządek jest kardynał. Wylewa święconą wodę na marmurową masę i kropidłem kilkakrotnie przesuwa po ołtarzu, za nim to samo czynią wszyscy inni aż do najmłodszych poświęconych życiu duchowemu, poczem wszyscy na klęczkach modlą się w skupieniu. Na znak skończonej funkcji wszyscy duchowni uderzają drzewkami kropideł kilkakrotnie o pulpity. Kardynał klęczy z ukrytą w dłoniach twarzą, rozmyślając w skupieniu mękę Zbawiciela. Postać jego wyraża żelazną wolę, ani nie drgnie aż do skończenia ceremonii, po której wszyscy, w poważnym, pełnym ogromnego nastroju pochodzie przesuwać się wśród publiczności przez całą świątynię, zatrzymując się nawprost balkonu, z którego jeden z kanoników pokazuje pobożnym święte relikwie, mianowicie drzewo Krzyża św., włócznię, oraz chustę św. Weroniki i błogosławi nimi.

Wnętrze bazyliki oświetlone olbrzymimi lampami elektrycznymi, umieszczonymi w kasetonach luków, czyni na widzu imponujące wrażenie. Przesycona światłem świątynia drży wibracjami, drża od nich kołomy marmurowe i posągi. Opuszcza się ją z wrażeniem dziwnego, nieokreślonego ciepła w duszy i z jakimś dobrem zadowoleniem wewnątrz. Publiczność wychodząca z bazyliki zalewa plac św. Piotra, opróżniając go powoli. Jest ciepły wiosenny księżycowy wieczór, w którego perłowym świetle, fontanny kołyszą swe szumiące wodne pióropusze.

W Wielki Piątek te same uroczystości odbywają się tak u św. Piotra, jak u św. Jana Laterańskiego. „Scala santa” obok Lateraneum, w obłężeniu. Każdy z pobożnych pragnie przejść na klęczkach te same stopnie, po których Chrystus szedł do Piłata w swej drodze krzyżowej. Stopni tych jest 28, a każdy z pobożnych przechodząc je w Wielkim tygodniu na klęczkach z odmówieniem „Ojciec nasz”, otrzymuje szczególne odpusty. Od rana do nocy w trzy ostatnie dni Wielkiego tygodnia panuje tam nieopisany ścisł.

W Wielką Sobotę o godz. 8 rano u św. Piotra rozpoczynają się nabożeństwa poprzedzające rezurekcyę. Celebryje biskup Valbonesi w otoczeniu dostojnego duchowieństwa. Przeszło stu księży bierze udział w tem nabożeństwie.

Przed rozpoczęciem Mszy św. rozdają bukiety kwiatów wiosennych i świece wszystkim duchownym, którzy następnie w przepisanym porządku przechodzą do baptysterium. Po dopełnieniu ceremonii poświęcenia wody wracają ku wielkiemu ołtarzowi, śpiewając litanie do wszystkich świętych. Powrót ten jest pełen ogromnego nastroju. Tiuniki kardynałów i biskupów opadły ku ziemi na znak radości, wije się między nimi dym z kadzielnicy i woń wiosennych kwiatów.

Istny pochód wiosny przesuwa się przed oczyma widzów, a gdy na „Gloria” rozbrzmieją dzwony i dziewczki, a bazylika drży od pieśni na tle poważnej muzyki organów, uczuwa się w duszy jakąś potężną wielką radość, a w oczach gorące łzy.

Chrystus zmartwychwstał!
Chrystus zmartwychwstał! rozbrzmiewa potężnym akordem dzwonów, których więcej wrażliwi słuchają ze szczytu Janikulum.

Dzwony św. Piotra dają hasło do tej długiej dzwonnej pieśni. Gdy zabrzmią, odpowiadają im natychmiast dzwony całego Rzymu. I unosi się nad wiecznym miastem przeogromna, potężna modlitwa ogólnego dla ludzkości wesela.

A oto wiosna objęła ramiony cały świat, pachnie ziemia od świeżo rozkwitłych kwiatów jak olbrzymia kadzielnica, różowe pęki migdałów kołysze ciepły, słońcem rozparzony wiatr, każdy dzień, każda niemal godzina otwiera przed ludźmi nowe niezbadane tajemnice życia.

Idą ku nam z przestrzeni przesyconych wiosennym ciepłem i słońcem przeogromne moce, które rozpalają dusze ludzkie żarem miłości.

Chwała wiecznej wiosnie życia!
Pewnego popołudnia w wielkim tygodniu malując na Janikulum z bratem moim Stanisławem Janowskim, który na czas jakiś przybył do Rzymu, zauważyliśmy obok nas kilkadziesiąt panienek mówiących po polsku. Zdumieni bardzo mile, zwróciliśmy się zapytaniem do przewodniczącego wycieczki i dowiedzieliśmy się, że jest to pielgrzymka 44 uczennic gimnazjum Słowackiego ze Lwowa, pod opieką dyrektora p. Bronisława Geberta i jego żony, ks. dr. Jeżewicza, profesora

sora Oko, ks. Fiedlera, pani Jaszewskiej i Ostaszewskiej.

Pielgrzymka ta wyjechała ze Lwowa, dnia 11 marca, zwiedziła Wenecję, Neapol, Pompei, Sorrento, dnia 18 marca przybyła do Rzymu. Dnia 26 marca opuszcza Rzym udając się na 3 dni do Florencji, ztamtąd prosto do Lwowa.

Młode pielgrzymki były uszczęśliwione, że fortuna dała im sposobność oglądać własnymi oczyma cuda Południa w najpiękniejszej porze roku. Panu dyrektorowi Gebertowi, jego żonie i ks. dr. Jeżewiczowi należy się wyrazić na tej drodze pełne uznanie za ułatwienie uczenicom swoim zapoznania się z krajem włoskim a w szczególności z Rzymem. Czyn isticie godny naśladowania.

Ruch świąteczny w Rzymie olbrzymi. W żadnym innym czasie nie spotyka się takiego mnóstwa Polaków co obecnie. Gdziekolwiek się jest, czy w kościele, czy w galerii, czy w tramwaju lub na ulicy, słyszy się język polski. A oto dzisiaj właśnie na nabożeństwie u św. Piotra spotkałam mnóstwo znajomych z Galicji. Zdawało mi się przez chwilę, że jestem w kościele Maryackim i tu ówdzie spotykam znane mi twarze.

Bawią zatem pp. Zawadzcy z tarnowskiego, inżynier Szczepański, pp. Marsowie ze Lwowa, pp. Zajczkowsy z córką z Krakowa, oraz profesor Winkowski z żoną i synem, p. Bienkowski z poznańskiego, pp. Janiszewscy z Królestwa i wiele, wiele innych. Dnia 29 b. m. odbędzie się w „Circolo Italo-Polaco” odczyt p. Gostomskiego traktujący o stosunkach polsko-włoskich, zaś dnia 4 kwietnia koncert p. Morstinówny w Excelsiorze. Przed koncertem tym p. Morstinówna weźmie udział w koncercie urządzonym przez „Circolo Italo-Polaco”.

Bronisława Rychter Janowska.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się wedle wykazów urzędowych z dniami 23 b. m. następująco: Banknoty w obiegu 2,298,062.000 (mniej o 43,116.000). Rezerwa kruszcowa 1,512,800.000 (mniej o 8,802.000). Portfel wekslowy 866,624.000 (mniej o 6,202.000). Lombard papierów 232,245.000 (mniej o 853.000). Zobowiązania natychmiast płatne 230,423.000 (więcej o 26,043.000). — Banknoty opodatkowane 185,262.000 (mniej o 34,314.000).

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął wczoraj o godz. 10 przed południem P. Ministra spraw zagranicznych hr. Berehtolda na osobnym posłuchaniu.

— Z Paryża donoszą: Większość prasy wyraża przekonanie, że nie tylko stanowisko gabinetu, ale także sytuacja polityczna jest nadzwyczaj trudna. Z wielu stron wskazują, że projekt ustawy o trzechletniej służbie wojskowej jest poważnie zachwiany.

Przeciwnicy gabinetu sprzeciwiają się, by dziś ponownie interpelować prezydenta ministrów Barthou, a to z powodu obawy, że gabinet mógłby zyskać na wzroście głosów a to mniej więcej 60. Niezawisły socjalista Breton miał zamiar wnieść interpelację do prezydenta, ale zrezygnował z tego zamiaru.

— Duma rosyjska odrzuciła wczoraj głosami październikowców, centrum, nacjonalistów i prawicy wniosek inicjatywy kadetów o zaprowadzenie powszechnego prawa głosowania.

— Rosyjskie ministerstwo wojny wypracowało przedłożenie o założeniu czwartej wojskowej szkoły artylerzyckiej w Kijowie.

— Admiralicja angielska odkomenderowała z Malty jeden okręt floty morza Śródziemnego, by przewiózł w kwietniu Kardynała Syrakuz na Malte na Kongres Eucharystyczny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 27 marca. Dzisiejszej nocy o godz. 12 m. 30 pociąg osobowy, wiozący robotników z Rudnik do Czech, najechał na stacji Bogumiłowie na wozy przesuwane. Wskutek wstrząśnięcia, trzech robotników zgłosiło się z lekkimi kontuzjami. Cztery wozy zostały uszkodzone.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 27 marca. Stan powietrza na 28 b. m. Galicja Wschodnia: Zmien-

nie, czasami deszcz, nieco ciepłej, południowo-wschodni mierny wiatr.

Galicya Zachodnia: Od czasu do czasu pochmurno i deszcz, ciepłota podnosi się, południowo-zachodni mierny wiatr.

Wiedeń, 27 marca. Walne zebranie Unionbanku uchwaliło z czystego zysku 7,475,245 kor. rozdać 8¹/₄ proc. dywidendę, t. j. po 33 kor., resztę zaś 503,536 kor. przezniesić na nowy rachunek.

Warszawa, 27 marca. (Tel. pryw.). Wczoraj sąd okręgowy ogłosił wyrok w sprawie zajęć błoniskich z r. 1906. Skazano ks. Konst. Kostrzewskiego na rok rot aresztanckich z pozbawieniem szczególnych praw i godności due owniej. Na tę samą karę skazano ks. Ant. Zielińskiego. Ks. kanonika Wład. Sędzikowskiego i ks. Józefa Szepietowskiego uwolniono. Dalej skazano 14 osób na 5 miesięcy i 10 dni, względnie na 1 miesiąc i 10 dni, trzy osoby na rok rot aresztanckich, 16 oskarżonych uwolniono.

Co do wszystkich osób, prócz jednego Paciorkowskiego, skazanego na rok rot aresztanckich, sąd postanowił wystosować prośbę o złagodzenie kary, a mianowicie: ks. Kostrzewskiemu i ks. Zielińskiemu na 6 miesięcy twierdzy bez ograniczenia praw; skazanym na 1 rok, na 6 miesięcy więzienia; skazanym na 5 miesięcy i 10 dni, na 3 miesiące, a skazanym na miesiąc i 10 dni, na 3 tygodnie aresztu. Nadto zasądzeni mają zapłacić plebanowi odnośnemu 1000 rubli, Maciejowskiemu 153 rubli, Makowskiemu 300 rubli i kilku innym osobom mniejsze kwoty. Wymierzone w wyroku kary uwzględniają już ulgi z tytułu manifestu.

Warszawa, 27 marca. (Tel. pryw.). W ostatnim tygodniu skonfiskowano następujące wydawnictwa: *Ognisko*, *Przyjaciel dzieci*, *jednodniówki: Baczność, Sowizdrzał i Nowy Szczyt*.

Sosnowiec, 27 marca. (Tel. pryw.). Wczoraj spaliły się tu zakłady drukarskie Jermołowicza i Bergmana, zatrudniające kilkakaset robotników.

Petersburg, 27 marca. (Tel. pryw.). Redaktora pisma *Lucz*, Jegorowa, skazano administracyjnie na 500 rubli za artykuły „Na przekór” i „Decentralizacja i chuliganstwo”.

Petersburg, 27 marca. (Pet. Ag.). Ministerstwo spraw zagranicznych stanowczo zaprzecza słowom wczorajszego artykułu wstępnego pisma *Nowego Wremieni*, w których powiedziano, iż minister Sazonow kilkakrotnie oświadczył, iż Rossya w żadnym razie nie będzie prowadziła wojny. Urzędowe to zaprzeczenie nazywa twierdzenie tego dziennika nielojalnym wymysłem, którego prawdziwości niepodobna udowodnić żadnym świadkiem.

Rzym, 27 marca. *Osservatore Romano* pisze: Stan zdrowia Papieża ciągle jest zadowalający. Poprawa jest taka, że można mówić o zupełnym wyzdrowieniu. Lekarze powiadają, że Ojciec św. powinien jeszcze kilka dni wypoczywać.

Rzym, 27 marca. Z Brindisi donoszą, że ks. Montpensier odejchał na yachcie „Mycong” w niewiadomym kierunku.

London, 27 marca. W dalszym ciągu swej mowy w Izbie gmin p. Churchill omawiając politykę morską Anglii względem Niemiec, rzekł, że polityka ta opiera się na sile i szczerości i wyklucza wszelką myśl targu. Oba narody muszą mieć zupełną swobodę kierowania zbrojeniami morskimi w sposób, jaki w danym czasie uznają za odpowiedni, muszą mieć swobodę rozszerzenia, lub ograniczenia programu według własnego uznania.

Na końcu swej mowy p. Churchill zapowiedział powiększenie załogi okrętów z 139.000 na 146.000 ludzi, oraz stanowczo odrzucił wszelką myśl, aby Anglia mogła kiedykolwiek pozwolić na to, by jakieś inne mocarstwo morskie tak dalece zbliżyło się do jej potęgi morskiej, aby mogło przez nacisk na morzu wyprzeć, lub ograniczyć jej wpływ polityczny. Taki stan rzeczy niechybnie doprowadziłby do wojny. Obecnie Anglia dzięki swemu wpływowi mogła pracować usilnie w sprawie pokoju i niema mocarstwa, któreby w tych miesiącach troski, naprężenia i niebezpieczeństwa nie było jej za to wdzięczne.

Waszyngton, 27 marca. Prezydent Wilson wydał odezwę do ludności z wezwaniem do składek na rzecz ofiar katastrofy powodzi.

Pogrzeb króla Jerzego greckiego.

Ateny, 27 marca. (Ag. At.). Rząd został oficjalnie zawiadomiony, że następcy tronu serbskiego i bułgarskiego przyjadą na pogrzeb króla w zastępstwie króla serbskiego i bułgarskiego.

Ateny, 27 marca. (Ag. At.). Ministerstwo marynarki otrzymało radiotelegram, że

yacht królewski „Amfitryte”, wiozący zwłoki królewskie do Aten, oraz towarzyszące mu zagraniczne okręty wojenne z powodu silnej mgły zmuszone były zawinąć do portu Skiatos. Z tego powodu przygotowania oficjalne odłożono do dziś.

Na Bałkanach.

London, 27 marca. Biuro Reutera do-wiadamuje się, że na wczorajszym popołudniowym zebraniu ambasadorów przyjęto w sposób zupełnie formalny propozycje Austrii w sprawie granicy Albanii. Przedstawiciele mocarstw w Belgradzie i Cetynii obecnie otrzymują polecenie zawiadomienia rządów Serbii i Czarnogóry o uchwałach mocarstw w sprawie północnej i północno-wschodniej granicy Albanii. Spodziewano się, że ambasadorowie wczoraj rozpoczną jeszcze narady nad południową granicą, ale zabrakło czasu. Obrady te odbędą się na następnej konferencji, którą naznaczono na jutro. Wczorajsze narady trwały półtora godziny. Pierwsze pół godziny wypełniło oświadczenie posła rumuńskiego, który obszernie wyłuszczył zapatrywania swego rządu co do interesów rumuńskich w obszarach, które będą anektowane przez sprzymierzeńców, w szczególności co do położenia Kucowołochów w południowej Albanii.

Po zdobyciu Adrianopola.

Sofia, 27 marca. Rada ministrów uchwaliła rozdać między ubogich w Adrianopolu bez różnicy religii i narodowości maki za 100.000 franków, a soli, cukru i innych środków żywności za 20.000 fr.

Sofia, 27 marca. Ogłoszone przez Ag. tel. bułg. szczegółowe sprawozdanie o operacjach pod Adrianopolem stwierdza, że baterie oblężnicze dnia 24 b. m. o godzinie 2 po południu rozpoczęły ostrzeliwanie z wszystkich stron, które trwało do wieczora. W nocy z 24 na 25 piechota bułgarska posunęła się ku szancom. Przez cały dzień 25 trwała walka artylerji, w ciągu której częściowo zmuszono artylerję turecką do milczenia. W nocy zbliżono się jeszcze bardziej, a nad ranem żołnierze wtargnęli do szanców. Około godziny 8 m. 30 rano Turcy zaczęli niszczyć koszary, szpitale, budynki wojskowe i podłożyli ogień w kilku punktach miasta.

Sofia, 27 marca. (Ag. bułg.). Podczas ostatnich operacji pod Adrianopolem dywizje bułgarskie na linii Czataldży otrzymały rozkaz przejścia do kroków zaczepnych. Rozpoczęły się one równocześnie z atakiem na Adrianopol, a trwały 3 dni, od 24 do 26 b. m. W ciągu tych walk wojsko bułgarskie odzyskało pierwotne swe pozycje na linii Czataldży.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 marca 1913. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 635-25, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 830-75, Akcje Anglobanku 339-50, Akcje Unionbanku 602-—, Akcje Länderbanku 518-50, Akcje Bankvereinu 518-50, Akcje Bodencredit 1154-—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 639-—, Akcje kolei państwowych 705-—, Akcje kolei Południowej 114-—, Akcje kolei Elbethal ——, Akcje kolei Północnej 4903-—, Akcje kolei czerniowieckiej 517-—, Akcje Alpy 1065-75, Akcje Rima Muranyi 722-—, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 3460-—, Akcje Fabryki broni 944-—, Akcje Tureckie tytoniowe 321-—, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 865-—, Obligacje węgierskiej indemnizacji ——, Renta majowa 83-70, Austriacka Renta koronowa 83-75, Węgierska renta koronowa 82-45, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 83-—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 82-50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 90-25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego ——, 4 prc. Listy Banku krajowego 85-65, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 92-10, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 96-35, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 83-60, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa 84-—, Losy tureckie 230-—, Marki 118-43, Rubel 254-50, 5-procentowa rosyjska pożyczka z r. 1906 ——, Akcje praskiego Banku kredytowego (placono) ——, Skoda 840-—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 ——, Galicyjski Bank ziemski 95-25. Powszechny Bank depozytowy 530-—, 4 i pół prc. listy Tow. kredytowego ziemskiego 93-—.

Usposobienie pomimo silnych giełd zachodnich spokojne przy utrzymaniu kursach.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

nio-nym, w biurze Nr. II, w Busku licytacya realności obj. wykazem hipotecznym l. 427 i 624 lwh. 429 ks. gr. gm. Dziędzików, wraz z przynależnościami, składającymi się ze stajni z żurawiem i wiadrem.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 567 kor. 50 h.,
ad b) na 289 kor. 57 h., przynależności zaś na 5 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 375 kor. 68 h.,
ad b) 195 kor. 34 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Busk, dnia 20 lutego 1913.

L. cz. E. 2827/12 (7) (3740 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku kredytowego w Busku, odbędzie się dnia 6 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. II, w Busku licytacya realności obj. lwh. 2623 i 1,2 lwh. 3018 ks. gr. gm. Busk.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 869 kor. 50 h.,
ad b) na 162 kor. 90 h.

Najniższa cena wynosi:
ad a) na 579 kor. 68 h.,
ad b) na 108 kor. 60 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Busk, dnia 6 marca 1913.

L. cz. E. 2413 (6) (3746 2-2)

Dnia 1 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6, tut. sądu licytacya całej realności lwh. 291 gm. Wysoka wraz z przynależnościami, z wyjątkiem domu i stodoły.

Nieruchomość powyższa z wyjątkiem budynków jest oceniona na 6975 kor. 50 h., zaś przynależność na 436 kor.

Najniższa cena wynosi 4941 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie biuro Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy.
Głogów, dnia 4 marca 1913.

L. cz. E. XI. 5436/12 (5) (3781 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Bukowiny z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Włodzimierza Godlewskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 18 kwietnia 1913 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya realności obj. lwh. 3179 ks. gr. gm. kat. Tarnopol wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych i innych, oraz inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 12.000 kor., wartość gruntów i budynków do powyższej realności należących, przynależności zaś na 1355 kor.

Najniższa cena wynosi 8903 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 3 marca 1913.

L. cz. E. XI. 4218/12 (5) (3782 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku powiatowego w Tar-

nopolu, zastąpionego przez p. adw. dr. Glogiera w Tarnopolu, odbędzie się dnia 18 kwietnia 1913 o g. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya realności obj. lwh.:

a) 121, b) 457, c) 844, d) 845 ks. gr. gm. kat. Poczapińce, w skład których wchodzi:

ad a) p. kat. 89, pgr. lkat. 488/1,
ad b) pgr. lkat. 167/1, 915/2, 916/2, 917/2,

ad c) p. lkat. 69/2, pgr. lkat. 538/3
ad d) pgr. lkat. 486/1.

Nieruchomości wystawione na licytacyę ocenione są, a to:

a) realność obj. lwh. 121 ks. gr. gm. kat. Poczapińce na kwotę 2000 kor.,

b) realność obj. lwh. 457 ks. gr. gm. kat. Poczapińce na kwotę 1200 kor.,

c) realność obj. lwh. 844 ks. gr. gm. kat. Poczapińce na kwotę 2400 kor.,

d) realność obj. lwh. 845 ks. gr. gm. kat. Poczapińce na kwotę 600 kor.

Najniższa cena wynosi:

realności ad a) 1333 kor. 33 h.,
realności ad b) 800 kor.,

realności ad c) 1600 kor.,
realności ad d) 400 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Tarnopol, dnia 3 marca 1913.

L. cz. E. 2201/12 (11) (3738 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie zakładu kredytowego „Nadzieja“ w Glinianach odbędzie się dnia 15 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II w Busku licytacya realności lwh. 365 ks. gr. gm. Mikatyn.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1566 kor.

Najniższa cena wynosi 1044 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 1 marca 1913.

L. cz. E. 3127/12 (3590 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy oszczędności m. Żywca, odbędzie się dnia 31 marca 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 5 licytacya:

7/12 realności lwh. 349 gminy Koszarawa,

1/12 realności lwh. 573 gminy Koszarawa,

7/24 realności lwh. 1350 gminy Koszarawa,

1/6 realności lwh. 1564 gminy Koszarawa, Marcina i Anny Niewdanów własnych.

Wartość szacunkowa tych realności wynosi 1677 kor. 56 h.

Najniższa oferta 1118 kor. 38 h.

Warunki licytacyjne, wyciąg i t. d., przejrzeć można w sądzie tut. w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Żywiec, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. E. XX. 1818/12 (21) (3759 2-3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek gal. Kasy oszczędności, zastąpionej przez adw. dr. Włodzimierza Mochackiego we Lwowie, oraz Lwowskiego Towarzystwa Bankowego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Ignacego Weissę we Lwowie, odbędzie się dnia 22 kwietnia 1913 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. XX, na zasadzie warunków, które się niniejszym zatwierdza, licytacya realności lwh. 876/I. ks. gr. gm. Lwów bez liczby lskr.

przy ul. Zielonej z przystępem i wyjazdem od ul. Torosiewicza przez realność lk. 831/1,4, składającej się z p. gr. lk. 595/2, o powierzchni 65229 m², na której znajdują się piec kłogowy, komin fabryczny, dwa baraki, trzy szopy, 550 daszków i wychodek.

Wartość szacunkowa 81554 kor. 80 h. Ogólna wartość z przynależnościami 84.300 kor.

Najniższa oferta 42 150 kor.

Do realności lwh. 876 I. ks. gr. gm. w Lwowa należą następujące przynależności: 415 kapsli do nakrywania otworów, 16 drzwi do podnoszenia kapsli, 8 okien, 3 kraty, schodki drabinowe, 4 klucze i 550 daszków oszacowane na 2426 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym Nr. XX.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 21 lutego 1913.

L. cz. E. 2267/12 (8) (3736 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zaszczepa Ziemi we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Iwasieczka, odbędzie się dnia 15 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, w Busku, licytacya realności obj. lwh. 103, 266, 641 i 691 ks. gr. gm. Banunin, wraz z przynależnościami składającymi się z krzaczków laskowych,

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 5494 kor. 90 h., wraz z przynależnością ad b) — 1042 kor. 70 h., ad c) 2871 kor. i ad d) 1403 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 3663 kor. 26 h., ad b) 694 kor. 90 h., ad c) 1914 kor. i ad d) 935 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 20 lutego 1913.

L. cz. E. 2436/12 (6) (3739 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Marka Bekara, odbędzie się dnia 15 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, w Busku, licytacya realności obj. lwh. 349 i 12 lwh. 888 ks. gr. gm. Rzepniów wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 jasionów.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 1394 kor. 75 h., ad b) na 6 kor., przynależności zaś na 2 korony.

Najniższa cena wynosi ad a) 929 kor. 83 h., ad b) 4 korony, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 1 marca 1913.

L. IX. a 4/83 (3707 2-3)

Rozpisanie c. k. Dyrekcji budowy dróg wodnych na wykonanie robót przy kanalizacji Wisły pod Krakowem.

Rozdanie obejmuje wszelkie roboty około regulacji rzeki, będące w związku z projektowaną kanalizacją Wisły w obrębie losu III-go.

Roboty, które natychmiast po odebraniu gruntów pod budowę mają być rozpoczęte, należy ukończyć najpóźniej do końca lipca roku 1914.

Oferty należy wnieść w zapieczętowanej kowercie opatrzonej napisem „Oferta na roboty przy kanalizacji Wisły pod Krakowem III. los najpóźniej do 18 kwietnia 1913, 12 godzin w południe do dziennika podawczego Ekspozytury c. k. Dyrekcji budowy dróg wodnych w Krakowie przy ul. Basztowej l. 18.

Ustanowienie cen pozostawia się oferentowi, który ceny jednostkowe dla poszczególnych robót ma wstawić w spisy cen.

Komisynie otwarcie ofert, przy którym mogą być obecni oferujący lub tyczeń pełnomocnicy nastąpi dnia 19 kwietnia 1913 o godzinie 12 w południe, w wyżej wymienionej Ekspozyturze.

Oferta obowiązuje oferenta po dzień 17 maja 1913, w tym terminie nastąpi zawiadomienie o przyjęciu lub odrzuceniu oferty.

Oferenci muszą używać przepisanych formularzy ofert, które mogą otrzymać w wyżej wymienionej Ekspozyturze w Krakowie. Tamże można przeglądać wszelkie załączniki i bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert.

Integralne części oferty mają stanowić: Plan sytuacyjny i plan wykupna gruntów,

Przekroje podłużne,
Przekroje poprzeczne,
Ogólne warunki budowy dróg wodnych,
Szczegółowe warunki budowy dróg wodnych wraz z uzupełnieniami w spisach cen,
Spis cen wraz z przedmiarem i oferowanymi kosztami budowy.

Postanowienia dla wnoszenia ofert. Wadyum wynosi 5 proc. z oferowanej sumy i należy je złożyć przed upływem terminu do wnoszenia ofert w c. k. Filialnej kasie krajowej w Krakowie. W razie przyjęcia oferty służy złożone wadyum jako kaucya kontraktowa.

Oferty spóźnione lub nie odpowiadające ustanowionym warunkom będą uważane jako nie wniesione.

Wiedeń, w marcu 1913.
C. k. Dyrekcya budowy dróg wodnych.

Zl. IX. a. 4/83

Bauausschreibung der k. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen, betreffend die Ausführung der Bauarbeiten für die Kanalisierung der Weichsel bei Krakau.

Die Vergebung umfasst die mit der Ausführung der projektierten Kanalisierung innerhalb des Bauloses III. verbundenen Flussregulierungs-Arbeiten.

Die nach Übergabe des Baugrundes ohne Verzug in Angriff zu nehmenden Arbeiten sind bis längstens Ende Juli des Jahres 1914 fertigzustellen.

Die Offerte sind unter versiegeltem Umschlag mit der Bezeichnung „Offert für die Weichselkanalisierungsarbeiten bei Krakau, III. Baulos“, bis spätestens 18 April 1913, 12 Uhr mittags, im Einreichungsprotokolle der Expositur der k. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen in Krakau, Basztowa 18, einzureichen.

Die Preiserstellung wird dem Anbotsteller überlassen, der die Einheitspreise für die einzelnen Arbeitsgattungen in die Preisverzeichnisse einzusetzen hat.

Die kommissionelle Eröffnung der Offerte findet am 19 April 1913, 12 Uhr mittags bei der genannten Expositur statt und es steht den Offertstellern, beziehungsweise deren Bevollmächtigten frei, dieser Offertöffnung beizuwohnen.

Die Offerenten haben bis zum 17 Mai 1913, im Worte zu bleiben. Bis zu diesem Termine erfolgt auch die Verständigung über Annahme oder Ablehnung des Offertes.

Die Offerenten haben sich des vorgeschriebenen Angebotsformulares zu bedienen, welches bei der genannten Expositur in Krakau erhältlich ist. Dasselbst können auch sämtliche Offertbehalte und die näheren Bestimmungen für die Offerteinbringung eingesehen werden.

Integrierende Bestandteile des Offertes haben zu bilden:

Situations- und Grundeinlösungsplan,
Längenprofile,
Querprofile,
Allgemeine Bedingungen für Wasserstrassenbauten,
Besondere Bedingungen für Wasserstrassenbauten samt Ergänzungen in der Preisliste,
Preisliste nebst Vorausmass und Baukostenangebot,
Bestimmungen für die Einbringung von Angeboten.

Das Vadium beträgt 5 Prozent der Offertsumme und ist vor Ablauf des Einreichungstermines bei der k. k. Filial-Landeskassa in Krakau zu erlegen. Bei Annahme des Offertes gilt das erlegte Vadium als Vertragskaution.

Verspätete oder den der Ausschreibung zugrundegelegten Bedingungen nicht entsprechende Offerte werden als nicht eingebracht angesehen.

Wien, im März 1913.
K. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen.

D. l. Nam. IX. b. 296 24 1913 (3708 2-3)

Obwieszczenie.

Na niepodzielne zabezpieczenie wykonania rekonstrukcji gościńca podolskiego w Złoczowie w km. 66-745-67-650 rozpisyje c. k. Namiestnictwo publiczną rozprawę ofer-

ową z uwagą, że zatwierdzenie ofert przysługuje c. k. Ministerstwu robót publicznych.

Koszta fiskalne wszystkich robót przy powyższej budowie w drodze przedsiębiorstwa wykonana się mających, obliczono na 34.313 kor. 77 hal. a wadium do oferty dołączyć się mające na 1800 (tysiąc osmset) koron.

Roboty powyższe mają być wykonane w latach 1913 i 1914. Wykonać się mające roboty przedstawiono w przedmiarze lit. C. odnoszące się do nich ceny jednostkowe lub kwoty ryczałtowe w wykazie cen jednostkowych li. D. Wykonanie robót odpowiadać ma warunkom ogólnym lit. A. i szczegółowym lit. B. Nadto dla objaśnienia robót służą plany lit. E. F. G.

Wszystkie te załączniki, stanowiące podstawę do ewentualnie zawrzeć się mającego na podstawie oferty kontraktu, są do przejrzania w tutejszym Departamencie IX. b. budowy dróg i mostów, w godzinach urzędowych przed terminem licytacji, która odbędzie się w tymże Departamencie w dniu 16 kwietnia 1913 o godzinie 12 w południe.

Oferty zestawione wedle przepisanej wzoru, które bezpłatnie w wspomnianym Departamencie c. k. Namiestnictwa wraz z przepisami o ofertach otrzymać można, należy wnieść przy ścisłym zastosowaniu się do tych przepisów, w kopercie zapieczętowanej z napisem: „Oferta na rekonstrukcję gościńca podolskiego w Złoczowie w km. 66-745—67-650 nie otwierać przed rozprawą“ do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa, najpóźniej do godziny 12 w południe, w dniu licytacji, przy której przeprowadzeniu oferty, względnie ich pełnomocnicy mogą być obecni.

Równocześnie należy złożyć próbki materiałów, które oferent do robót zamierza użyć a to przeróbki kamienia na bruki ścieków i próbki szutru do pokładu górnego.

Na poszczególnych próbkach należy podać miejsce poboru materiału i opatrzyć je pieczęcią i podpisem oferenta następnie starannie opakować i oznaczyć napisem: Próbki materiałów do oferty na rekonstrukcję gościńca podolskiego w Złoczowie.

We Lwowie, dnia 10 marca 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyjanowski w. r.

L. 903/13 (3757)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy dodatków i potrzeb krawieckich dla c. k. Zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie w roku 1913 rozpisuje się ograniczoną rozprawę przetargową. Zapotrzebowanie roczne wynosi w przybliżeniu:

300 tuzinów guzików metalowych wielkich;
150 tuzinów guzików metalowych małych;
400 tuzinów guzików wielkich metalowych;
250 tuzinów takich samych małych;
250 tuzinów wielkich guzików kościarczanych;
300 tuzinów takich samych małych;
450 tuzinów kościarczanych guzików wielkich;
100 tuzinów takich samych małych;
2000 tuzinów białych guzików blaszanych;
1200 tuz. guzików blaszanych dużych;
200 tuzinów takich samych białych;
150 tuzinów haftek do spodni;
200 tuzinów sprzączek do spodni;
50 tuzinów małych czarnych haftek do bluz;

25 kg. bawełny do fastrygowania;
4 kg. jedwabiu maszynowego;
6 kg. jedwabiu do szycia;
100 tuzinów nici czarnych maszynowych Nr. 16;
50 tuzinów nici białych maszynowych Nr. 16;
400 tuzinów nici maszynowych czarnych Nr. 44;
200 tuzinów takich samych białych;
100 tuzinów takich samych kolorowych;
40 kg. nici szarych w motkach;
5000 m. tasiemki białej do lokowania;
200 tuzinów igieł do szycia.

Pisemne oferty osteplowane i zapieczętowane przy równoczesnym przedłożeniu kwitu c. k. głównej Kasy krajowej na złożone tam poręczne w kwocie 200 koron mają być wniesione do Zarządu c. k. Zakładu kary najpóźniej do 10 kwietnia b. r. do godziny 12 w południe.

Oferty muszą być przez oferenta własnoręcznie podpisane imieniem i nazwiskiem z dokładnym podaniem miejsca zamieszkania zaopatrzone, zawierają żądaną cenę w cyfrach i słowach, jakoteż oświadczenie, że oferent przejrział warunki ofert i kontraktu i że się tymże bezwarunkowo poddaje.

Oferty niedokładne lub powyższem poręcznem nie pokryte, lub też inne warunki i zastrzeżenia zawierające, lub po upływie powyż podanego terminu wniesione, nie będą uwzględnione.

Warunki ofert i kontraktu przejrzeć można w kancelaryi Zarządu Zakładu kary.

Oferenci pozostają w słowie aż do rozstrzygnięcia przez c. k. Nadprokuratorę Państwa we Lwowie.

Lwów, dnia 19 marca 1913.

L. cz. Nc. I. 451/13 (3792)

Dnia 11 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie podpisany, biuro Nr. 9, odbędzie się dobrowolna licytacja realności lwh. 180 gm. Poznachowice górne, składającej się z 19 morgów gruntu, zabudowań i przynależności, wartość szacunkowa 20.345 kor.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania, wyciągi hipoteczne i katastralne przeglądać można w sądzie tutejszym w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.

Dobczyce, dnia 10 marca 1913.

L. cz. E. 1953/12 (3786)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 kwietnia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 132 i połowy realności lwh. 133 gm. Wołoska wieś, wraz z przynależnościami składającymi się ze studni, grusz, jabłoni, czereśni i 12 szcep owocowych.

Nieruchomości wystawiona na licytację są ocenione, a to:

1. połowa lwh. 132 gm. Wołoska wieś na 575 kor.,
2. połowa realności lwh. 133 gm. Wołoska wieś na kwotę 150 kor.,
a nadto połowa przynależności ad 1. na 26 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 401 kor.,

ad 2. 100 kor.

C. k. Sąd powiatowy,
Bolechów, dnia 6 marca 1913.

L. cz. E. 2059/12 (3818)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacja:

a) realności lwh. 741 gm. Miłowce, składającej się z parc. gr. 557,6 rola obsz. 53 ar. 91 m²,

b) połowy realności lwh. 565 gm. Miłowce, składającej się z parc. gr. 570/2 rola obsz 54 ar. 56 m²,

c) połowy realności lwh. 53 gm. Miłowce składającej się z parc. gr. 876/2 rola obszar 53 ar. 66 m²,

d) połowy realności lwh. 541 gm. Miłowce składającej się z parc. gr. 607/3 rola obszar 60 ar. 03 m²,

e) połowy realności lwh. 111 gm. Miłowce składającej się z parc. gr. 897/1 rola obszar 58 ar. 19 m².

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a mianowicie:

realność a) na 800 kor.,

połowa realności ad b) na 500 kor.,

połowa realności ad c) na 300 kor.,

połowa realności ad d) na 150 kor. i

połowa realności ad e) na 300 kor.

Najniższa cena wynosi:

realność a) 533 kor. 33 hal.,

realność b) 333 kor. 33 hal.,

realność c) 200 kor.,

realność d) 100 kor.,

realność e) 200 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.

Tłuste, dnia 10 lutego 1913.

L. cz. E. 5324/12 (3615)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 kwietnia 1913 o godzinie 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29, odbędzie się licytacja realn. lwh. 90 gm. Babin.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 4132 kor.

Najniższa cena wynosi 2755 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kossów, dnia 5 marca 1913.

L. cz. E. 2217/12 (4) (3821)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Katuszu, zastąpionej przez adw. Serafińskiego, odbędzie się dnia 11 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja realności lwh. 1467 gm. Tomaszowce, rola, obszar 1 ha. 87 ar. 26 m², chata, szop, 2 stajnie i chlew.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2480 kor.

Najniższa cena wynosi 1653 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniów, dnia 26 lutego 1913.

L. cz. E. 11/13 (5) (3631)

W dniu 10 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 2 licytacja realności lwh. 636 ks. gr. gm. Brzozowa.

Cena szacunkowa 360 kor.

Najniższa cena 240 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 26 lutego 1913.

L. cz. E. 6137/12 (3793)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego w Haliczu odbędzie się dnia 11 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 26 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

1. połowy lwh. 177 i

2. 1/4 części 277 gm. Siedliska zobowiązanych własnych.

Wartość szacunkowa ad 1. 349 kor., ad 2. 200 kor.

Najniższa oferta ad 1. 232 kor. 67 h., ad 2. 133 kor. 34 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 10 marca 1913.

L. cz. E. 1279/11 (8) (3802)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Mostach wiel., zastąpionego przez Ignacego Żołyńskiego, odbędzie się dnia 17 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności lwh. 2402, — 1/2 lwh. 145, — 1/2 lwh. 322, — całych lwh. 1010 i 1715 gm. Batiatycaze, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione, a to:

a) lwh. 2402 na 35 kor.,

b) lwh. 1010 na 1050 kor.,

c) lwh. 1715 na 47 kor.,

d) 1/2 lwh. 145 na 120 kor.,

e) 1/2 lwh. 322 na 50 kor.

Najniższa cena wynosi zatem:

ad a) 23 kor. 32 h.,

ad b) 700 kor.,

ad c) 31 kor. 22 h.,

ad d) 73 kor. 32 h.,

ad e) 33 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mosty wielkie, dnia 18 marca 1913.

L. cz. E. 1347/12 (8) (3823)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Simona Knolla, odbędzie się dnia 18 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Żabiu licytacja połowy realności obj. lwh. 1145 i 3651 gm. Żabie.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to połowa realności lwh. 1145 na 315 kor., zaś połowa realności lwh. 3651 na 727 kor.

Najniższa cena wynosi co do połowy realn. lwh. 1145 — 210 kor., zaś co do połowy realn. lwh. 3651 — 484 koron 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabie, dnia 8 marca 1913.

L. cz. E. 2898/12 (4) (3859)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacja dnia 6 maja 1913 o godz. 10 przed południem realności obj. lwh. 655 ks. gr. gm. Gródek Jag., stanowiącej realność miejską, składającej się z gruntu budowlanego obszaru 263 m² i domu partelowego murowanego, ocenionej na 11.000 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5587 kor. 50 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne do-

kumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie biuro Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jagielloński, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 3872/12 (6) (3855)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Związku kredytowego w Gołogórach, odbędzie się dnia 22 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja pb. 147,2 obszaru 4 ar 06 m², wraz z domem mieszkalnym i stodołą i pgr. 14 obszaru 11 a. 65 m² ogród, obj. lwh. 832 gm. Gołogóry wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia i 29 drzew.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 15.840 kor., przynależności zaś na 555 kor.

Najniższa cena wynosi 8197 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 10 marca 1913.

L. cz. E. 5217/12 (8) (3862)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Meschulima Landwehra, kupca w Kutach, odbędzie się dnia 18 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja realności obj. lwh. 60 ks. gr. gm. Rożen mały dłużnika własnej, składającej się z pb. 229 i z pgr. 1039, 1465, 1469, 1470, 1471, 1472, 1473, 1474, 1475, 1476, 1477, 1478 i 1479 obszaru około 42 morgi 898 sążni.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 38 277 kor. 44 h.

Najniższa cena wynosi 25.519 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 11 marca 1913.

L. cz. E. 4134/12 (12) (3803)

Dnia 24 kwietnia 1913 o godzinie 8:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacja połowy realności obj. lwh. 222 gm. Przerósł, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość tej części wystawiona na licytację jest oceniona na 1170 kor.

Najniższa cena wynosi: 780 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 21 marca 1913.

L. cz. E. IX. 5158/12 (4) (3778)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku chrześcijańskiego w Krakowie, odbędzie się dnia 25 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44, w Krakowie licytacja:

1. 63/272 części realności lwh. 38 ks. gr. gm. Witkowiec, składającej się z roli.
2. 63/136 części realności lwh. 167 ks. gr. gm. Witkowiec, składającej się z domu z rola.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad 1. na 108 kor., ad 2. na 3261 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 72 kor., ad 2. 2174 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg labulany, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX,
Kraków, dnia 14 marca 1913.

L. cz. E. 2551/12 (5) (3890)
E d y k t.

Dnia 4 kwietnia 1913 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja 13 części realności lwh. 605 i 1,2 lwh. 253 z przynależnościami.

Nieruchomości ocenione na 2008 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 1339 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozwiązanie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II,
Husiatyn, dnia 27 stycznia 1913.

Ч. оп. Е VIII. 4793/12 (7) (3662)
Оголошене переторгу.

На пошране кредитного Общества „Нива“ в Перемишлі, заступленого через адв. др. Черлунчакевича, відбуде ся 16 цвітня 1913 о годині 11 перед полуднем, в нязше означеним суді, комната ч. 14, в Перемишлі, переторгу:

1. реальности вик. гіп. ч. 404 гром. Биків,
2. реальности вик. гіп. ч. 795 гром. Биків,
3. реальности вик. гіп. ч. 222 гром. Плешевичі.

Продати ся маючі недвижимоности суть оцінені:

- ad 1. на квоту 6716 кор. 62 сот.,
- ad 2. на квоту 675 кор. 99 сот.,
- ad 3. на квоту 3144 кор. 96 сот.

Найнизша подана виносить:
ad 1. квоту 4477 кор. 74 сот.,
ad 2. квоту 450 кор. 66 сот.,
ad 3. квоту 2096 кор. 72 сот.,
познаше той квоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу, котрі нинішним затверджася і грамоти відносячі ся до недвижимоности (витяг гіпотечний, витяг катаstralний, протоколи одінення і т. д.), можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в нязше означеним суді, комната ч. 14, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робила недопустимом, належить найпозніше на дни судовий, визначеним до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимоности самої вже більше не можуть бути підшошені.

О дальших випадках поступованя переторгового уводмляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимоности якісь права або татарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитем в суді, як би они ані не мешкали в области нязше означеного суду, ані не вказали поіменно повновадств для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VIII,
Перемишль, дня 1 марта 1913.

L. cz. E. 1241/12 (9) (3863)

Strona zobowiązana Berl Kranzler, Reizel Kranzler, Naftali Kranzler z Błażowy.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Men-

dla i Reginy Rosenbaumów w Rzeszowie i Dawida Ungera w Golecwy, odbędzie się dnia 24 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 18 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej nieruchomości:

1. lwh. 821 ks. gr. gm. Błażowa składającej się z placu budowlanego obsz. 2 ar. 41 m. i domu parterowego murowanego o 6 ubikacjach położonej w rynku.

2. lwh. 856 ks. gr. gm. Błażowa, składającej się z placu budowlanego o obszarze 3 ar. 20 m. i domu parterowego murowanego o 5 ubikacjach i parc. grt. o obszarze 1 ar. 14 m. stanowiącej podwórze,

3. lwh. 1648 ks. gr. gm. Błażowa, składającej się z parc. bud. o obszarze 36 sążni położonej w rynku.

Wartość szacunkowa:

- ad 1. 14.369 kor. 50 hal.,
- ad 2. 14.915 kor. 50 hal.,
- ad 3. 920 kor.

Najniższa oferta:

- ad 1. 7184 kor. 75 hal.,
- ad 2. 7457 kor. 75 hal.,
- ad 3. 460 kor.

Do realności lwh. 856 ks. gr. gm. Błażowa należą następujące przynależności: komórka na drzewo częścią z drzewa częścią z kamienia zbudowana i druga komórka z drzewa oszacowane na 400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V,
Tyczyn, dnia 5 marca 1913.

L. cz. E. 2834/12 (8) (3808)
Edykt licytacyjny.

Dnia 2 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., odbędzie się licytacja realności lwh. 1122 ks. gr. gm. Przemyślany wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 5210 kor.

Najniższa cena wynosi 3474 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V,
Przemyślany, dnia 16 marca 1913.

Wyroki prasowe.

Zl. 50 (3507)

Das k. k. Kreis- als Presgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 17 Februar 1913, Pr. 3/13, die Weiterverbreitung der Nummer 206 der Zeitschrift: „Risorgimento“ vom 13 Februar 1913 wegen der Stelle von „L'Armea“ bis „al Governo“ des Artikels: „Trattamento dei soldati in Austria“ nach Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1862, verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 17 Februar 1913, Pr. 4/13, die Weiterverbreitung der Nummer 103 der Zeitschrift: „L'Istria Socialista“ vom 15 Februar 1913 wegen der Stellen von den Worten: „Il sig. Murad“ bis „le spalle“, von „Saputo l'esito“ bis „soprafazione“, von „secondo“ bis „l'accaduto“, von „all'enorme atto“ bis „a Parenzo“, von „e poi“ bis „propaganda“ und von „Sarame curiosi“ bis „dalle legge“ des Artikels: „Il Congresso di Parenzo frustrato dalle baionette ovvero Le prodezze d'un ente di Culagna“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23 Februar 1913, Pr. I 69/13, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Zizkovsky obzor“ vom 22 Februar 1913 wegen der Stelle von „Na neposlusne obcany“ bis „a dokonale“ des Artikels: „Dum mrtvych privilegia“ nach § 65 a und 300 St. G. sowie gemäß Artikel III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1862, verboten.

Das k. k. Landes- als Presgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23 Februar 1913, Pr. I 68/13, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Zadruha“ vom 12 Februar rekte 22 Februar 1913 wegen der Stellen von „Nelze rici“ bis „obranneho sdruzovani“ des Artikels: „Anarchism a nas sedlak“; von „Proletar nema“ bis „ozbrojenou stavku“ des Artikels: „Revolucni syndikalism“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24 Februar 1913, Pr. I. 70/13, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Podripsy kraj“ vom 22 Februar 1913 wegen des Artikels: „K pro-

blemu ceske politiky“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24 Februar 1913, Pr. I 71/13, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nummer 7 rekte 8 der Zeitschrift: „Podripsy kraj. Priloha casopisu Podripsy kraj“ wegen der Artikel: „Rozhledy mlalych“ und „V c. k. zasobarne...“ nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1862, verboten.

Das k. k. Landes- als Presgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24 Februar 1913, Pr. I 72/13, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Zizkovske zajmy“ vom 22 Februar 1913 wegen der Stelle von „Zase na nasu“ bis „neni jinak“ des Artikels: „Moravsky lid“ nach § 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 25 Februar 1913, Pr. 15/13, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Chrudimsky kraj“ vom 22 Februar 1913 wegen der Stelle von „Vsak ve skutecnosti neni pricin“ bis zum Schlusse des Artikels: „V slepe ulicece“; des Artikels: „K ceskonemeckemu vyrovnani“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in Röniggrätz hat mit dem Erkenntnis vom 25 Februar 1913, Pr. IV 22/13, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Nove Orlicko Proudny“ vom 22 Februar 1913 wegen des Artikels: „Hadanka tezce rozlustitelna“; der Stelle von „Mam za to, ze kdyby“ bis „obrovskyh procesech politickych“ des Artikels: „Z nasich hr Orlickych“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in Röniggrätz hat mit dem Erkenntnis vom 25 Februar 1913, Pr. IV 23/13, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Nase pravo“ vom 21 Februar 1913 wegen der Stelle von „Je sice pravda“ bis „vlady“ des Artikels: „Vseobecna stala sbirka ve prospesch volebnioh fondu narodno-socialni“; von „Autor knihy“ bis „lidskosti“ des Artikels: „Literatura lidske jatky“ nach § 65 a, 222 und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1862, verboten.

Zl. 51 (3508)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Presgericht hat mit dem Erkenntnis vom 26 Februar 1913, Pr. XXXV 40/10, die Weiterverbreitung des Druckwerkes: „Phoenix“, einer Mappe mit zwölf Bildern, nach § 516 St. G. verboten.
Wien, am 26 Februar 1913

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Presgericht hat mit dem Erkenntnis vom 26 Februar 1913, Pr. XXXV 40/10, die Weiterverbreitung des Druckwerkes „Die Frauenzimmerschule in sieben Gesprächen nach Menenius“ mit sieben Bildern nach § 516 St. G. verboten.
Wien, am 26 Februar 1912.

Das k. k. Oberlandesgericht für Tirol und Vorarlberg in Innsbruck hat mit Entscheidung vom 19 Februar 1913, D. 24/13, die Beschlagnahme der „Rivista bimestrale Bollettino della Societa Alpina sti Tridentini“, Nr. 5 pro September-Oktober 1912, wegen der Stellen: Seite 8 von „concordi in una sola“ bis „due stirpi vicine“, Seite 9 von „ed agli ideali“ bis „nostra bandiera“, Seite 12 von „e rendersi in-crollabile“ bis „nella Patria“, Seite 22 von „vogliamo essere alpinisti“ bis „meglio la Patria“, Seite 24 von „fidenti nell“ bis „del Trentino“, Seite 26 von „per il Trentino“ bis „del domani“ nach § 65 a St. G. bestätigt.

Das k. k. Landes- als Presgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25 Februar 1913, Pr. I 73/13, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Koprivy“ vom 27 Februar 1913 wegen der Illustration, darstellend eine Gruppe von knieenden und betenden katholischen Geistlichen in vollen Ornat mit Text: „Pane boze“ bis „shromazdeni socanu“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 26 Februar 1912, Pr. I 74/13, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Montagsblatt aus Böhmen“ vom 24 Februar 1913 wegen der Stelle von „Und selbstverständlich“ bis „einzu-bringen verücht“ des Artikels: „Nicht nachgeben“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 26 Februar 1913, Pr. I 30/13, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Matice svobody“ vom 27 Februar 1913 wegen der Stellen von „Konecne kapitola“ bis „o krta“, von „Na stesti“ bis „na hlavu“ und von „Mlada nevesta“ bis zum Schlusse des Artikels: „Nabozenska hydrotherapie“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 24 Februar 1913, Pr. I 6/13, die Weiterverbreitung der Nummer 113 der Zeitschrift: „Russkaja Prawda“ vom 22 Februar 1913 wegen der Stellen auf Seite 1 von „Toz tepei“ bis „nas katujut“, auf Seite 1, Spalte 2, von „seho chatiat“ bis „rymskoho papy“ und auf Seite 2, Spalte 2, von Rozom“ bis „muzyka“ nach § 65 a, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnis vom 24 Februar 1913, Pr. 10/13, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Napredjak“ vom 21 Februar 1913 wegen des Artikels: „Autonomie Kroatiens“ in der Stelle von „A danas?“ bis „u zoru“; des Feuilletons von „I ici eu“ bis „zeludce“; der Notiz: „Aus der klerikalen Menagerie“ von „Iz klerikalne“ bis „akeije“ nach § 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Zl. 52 (3509)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Presgericht hat mit dem Erkenntnis vom 27 Februar 1913, Pr. XXXV 40/10, die Weiterverbreitung des Druckwerkes „Abendueer einer Pariser Rototte“ von Lena von M. Guy de Maupassant nach § 516 St. G. verboten.
Wien, am 27 Februar 1913.

Das k. k. Landes- als Presgericht in Ljubljana hat mit dem Erkenntnis vom 27 Februar 1913, Pr. VII 12/13, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Preporod“ vom 1 März 1913 wegen der Artikel: „Misli o nasem narodnem problemu“ in den Stellen von „A tudi ce bi hoteli delovati“ bis „po poljih stare slave“; „Vladimir Knašic: Jugoslovansko vprasaje“ von „komaj toraj iznajde“ bis „etnograficna in geograficna celota i t. d.“ nach § 58 e und 59 e St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presgericht in Trieste hat mit dem Erkenntnis vom 23 Februar 1912, Pr. IX 19/13, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Guerin Meschino“ ddo. Mailand, vom 9 Februar 1913 nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 18 Februar 1913, D. 47/13, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Schönbacher Zeitung“ vom 15 Jänner 1913 wegen des Artikels: „Fürst Thun“ in der Stelle von „Nachdem er sich von der offiziellen Presse“ bis „nachgiebig machen zu können“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 18 Februar 1913, D. 46/13, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Egerländer Bezirksblatt“ vom 15 Jänner 1913 wegen des Artikels: „Fürst Thun“ in der Stelle von „Nachdem er sich von der offiziellen Presse“ bis „nachgiebig machen zu können“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in Bielefeld hat mit dem Erkenntnis vom 27 Februar 1913, Pr. 10/13, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag im Verlage des Ustredni delnicke knihkupectvi, antikvariat a nakladelstvi (Ant. Sveceny) erschienenen Druck-schrift: „Zenam delnicnym. Napsala A. Mala“ wegen der Stelle von „Zevnejsi vyzdoba cir-kve“ bis „pocina videti“ (Seite 12) des Ab-faches: „Zena a krestanstvi“ nach § 303 St. G. verboten.

Zl. 53 (3510)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Presgericht Wien hat mit dem Erkenntnis vom 28 Februar 1913, Pr. XXXV 40/10, die Weiterverbreitung des Druckwerkes: „Weiberherrschaft, die Geschichte der körperlichen und seelischen Erlebnisse des Julian Robinson, nachmaligen Vicomte Ladywood, Übertragung aus dem Englischen von Erich von Zerini-Bell, Privatdruck, Leipzig 1909“, bestehend aus drei Bänden, nach § 516 St. G. verboten.
Wien, am 28 Februar 1913.

Das k. k. Kreis- als Presgericht in Ried im Innkreis hat mit dem Erkenntnis vom 27 Februar 1913, Pr. 1/13, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Rieder Wo-

chenblatt" vom 25 Februar 1913 wegen der Stelle von „Lotterwirtschaft“ bis „begonnen hat“ des Artikels „Auffenberg als Geschäftsmacher“ nach § 488 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 27 Februar 1913, Pr. IX 21/13, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 22 Februar 1913 wegen des Artikels: „I militari d'Austria e la guerra“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 27 Februar 1913, Pr. IX 20/13, die Weiterverbreitung der Nummer 16827 der Zeitschrift: „Il Secolo“ ddo. Mailand, vom 16 Februar 1913, nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 27 Februar 1913, Pr. IX 22/13, die Weiterverbreitung der Nummer 16830 und 16831 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo“ vom 19 Februar 1913 respektive vom 20 Februar 1913, nach § 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 25 Februar 1913, Pr. 18/13, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Nordtiroler Zeitung“ vom 19 Februar 1913 wegen der Überschrift des Artikels: „Michl hab acht.“ von „und trau“ bis „... presse nicht“ der Stelle aus dem nämlichen Artikel von „daß nach Eintreten“ bis „finden werde“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 28 Februar 1913, Pr. I 78/13, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Lid“ vom 27 Februar 1913 wegen der Stelle von „Duchou dalekosahou chybou“ bis „videnkeho Iziparlamantu“ des Artikels: „Dolu s punktatory“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 28 Februar 1913, Pr. I 77/13, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Zar“ vom 27 Februar 1913 wegen des Artikels: „Mladiny muzum!“ und der Stelle von „Tedy protoze va Skadaru“ bis „rimsko klrikalnich zajmu“ des Artikels: „Proc se nevraceji zaloznici?“ nach § 65 a und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 28 Februar 1913, Pr. I 76/13, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Rude kvety“ vom 1 März 1913 wegen der Stellen von „Dustojnici maji“ bis „jez dostali“, von „Rizny hejtman“ bis „potutelné usmivala“, von „Prtom jsmo vucihlede“ bis „upne stacili“ und von „Priказovali nam“ bis „bezohledne zakrocit“ des Artikels: „Kdyz jsmo tahl na Turka. Hrst vzpominek z vojenskych let J. V. II.“ nach § 300, 305, 491, 493 St. G. und Artikel IV und V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 28 Februar 1913, Pr. 8/13, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Jestedsy obzor“ vom 28 Februar 1913 wegen der Stelle von „Budou vybirati daa“ bis „ani halere“ des Artikels: „Pod vojenskou miru“ nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 28 Februar 1913, Pr. 14/13, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der ausländischen Zeitschrift: „Osveta Amerika“ vom 5 Februar 1913 wegen der Stelle von „Arciknize Rainer“ bis „rozhodnym odpurem“ des Artikels: „Arciknize Rainer zemrel“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnis vom 28 Februar 1913, Pr. 4/13, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Freie Schlesiache Presse“ vom 28 Februar 1913 wegen der Stelle von „das gegenüber“ bis „Großmacht- Standpunkt findet“ des Artikels: „Die Deutschen Osterreichs müssen abzigieren zu Gunsten der Slawen“ nach § 65 a, 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17

Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1963, verboten.

Bl. 54 (3511)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 1 März 1913, Pr. LXI 49/13 4, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß durch den Inhalt der periodischen Druckschrift: „Der freie Schuhmacher“ Nummer 6 vom 26 Februar 1913, und zwar durch den der periodischen Druckschrift: „Wohltand für Alle“ entnommenen Artikel mit der Überschrift „Werkzeugen und Unterschiede im Syndikalismus“ in der Stelle von „Die freie Vereinigung empfiehlt“ bis „grundsätzlich“ (Seite 3, Spalte 2), 1 in Druckschriften zu unächtlichen und durch die Gesetze verbotenen Handlungen aufgefördert, angezettelt und zu verbreiten gesucht wird, und dieselben angegriffen werden, 2 der Inhalt einer Druckschrift ungeachtet des durch Erkenntnis des k. k. Landesgerichts Wien vom 17 Jänner 1913, G. B. Pr. XXXV 12/13, ausgesprochenen, gehörig fundgemachten Verbotes durch den Druck veröffentlicht wird, somit ad 1. den Tatbestand des Vergehens nach § 305 St. G., ad 2. den Tatbestand des Vergehens nach § 24 Pr. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt
Wien, am 1 März 1913

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 1 März 1913, Pr. I 80/13, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Narodni obzor“ vom 28 Februar 1913 wegen der Stellen von „Co se ted“ bis „samo zrejmo“ und von „Toho jso“ bis „Rakusanu“ des Artikels: „Sochar Ivan Mastrovic o rakousko-srbskem sporu“ nach § 65 a St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 1007 18 P./13 (3600 3-3)

Ogłoszenie.
Pan Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej zwyczajnej dnia 26 maja 1913 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencji posiedzezy sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku c. k. Prezydenta tego sądu Stanisława Obertyńskiego przewodniczącym, a zastępcami jego radców c. k. sądu krajowego wyższego: Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza, Piotra Janickiego, Franciszka Ksawerego Brzozowskiego, oraz radców sądu krajowego: Józefa Jaworskiego, Maryana Kowińskiego, dr. Bolesława Gawńskiego i Augusta Bezuchę.
Prezydium c. k. Sądu obwodowego, Sanok, dnia 15 marca 1913.

L. Prez. 813 (18/13) (3601 3-3)

Ogłoszenie.
Pan Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej dnia 26 maja 1913, o godzinie 9 przed południem, rozpocząć się mającej zwyczajnej kadencji posiedzezy sądów przysięgłych na rok 1913 przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym — przewodniczącym sądu przysięgłych radę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego dr. Marcelego Misińskiego, a zastępcami przewodniczącego radę c. k. Sądu krajowego wyższego Władysława Kropińskiego, radców Sądu krajowego: Stanisława Dalewskiego, Karola Granowskiego, Włodzimierza hr. Russockiego, Władysława Mayera, Jana Gailhofera, Stanisława Przybysławskiego i Włodzimierza Kulezyckiego.
Prezydium c. k. Sądu obwodowego, Strzyj, dnia 14 marca 1913.

L. Prez. 923. (3773 2-3)

Obwieszczenie.
Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. karnej dla II. zwyczajnej kadencji posiedzezy sądów przysięgłych w roku 1913 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu — c. k. radę Dworu jako prezydenta tegoż sądu dr. Włodzimierza Kozickiego przewodniczącym, a c. k. wiceprezydenta Konstantego Onyszkiewicza, nadradę Konstantego Mironowicza, radców Emiliana Kobrzyńskiego, dr. Maurycego Morgenrotha, Klemensa Zahradnika i Jana Curkowskiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.
Posiedzenia tej kadencji rozpoczną się dnia 5 maja 1913, o godzinie 8 rano.
Tarnopol, dnia 21 marca 1913.

L. cz. C. III. 12113 (3567 3-3)

E d y k t.
Przeciw Onufremu Szecezykowi, którego

miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Towarzystwo kredytowe „Zemkowska Kasa“ w Gorlicach pozew o zapłaceniu kwoty 330 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 8-go kwietnia 1913, o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Sterna, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 6 marca 1913.

L. cz. C. I. 14313 (3800 2-3)

E d y k t.
Przeciw Semkowi Najda, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowskich przez Michała Najde, rolnika w Ruskiem, pozew o własność 18 + 4/120 lwh. 28 i 1/4 + 460 lwh. 30 gm. Ruskiego zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 2 kwietnia 1913 o godzinie 9 rano, w sądzie poniżej wymienionym, sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Semka Najdy ustanawia się p. dr. Szaraniewicza, adwokata w Lutowskich, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowska, dnia 8 marca 1913.

L. cz. C. I. 10613 (1) (3426 2-3)

E d y k t.
Przeciw Dawidowi Beller z Hryniowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do podpisanego sądu przez Etlę Apotheker pozew o 900 kor. zpn., na podstawie którego wyznaczono rozprawę na dzień 9 kwietnia 1913, o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Dawida Beller, ustanawia się p. dr. Maurycego Schrenzla, adwokata w Bóbrce, kuratorem, który zastępywać będzie niewiadomego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bóbrka, dnia 24 lutego 1913.

L. cz. C. IX. 12113 (3815)

E d y k t.
Przeciw Zalełowi Wolf, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został przez firmę Leopold Zimmermann & Söhne pozew o 463 kor. 42 hal. zpn., w której to sprawie została rozpisana rozprawa na dzień 2 kwietnia 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Spritzera w Skolem kuratorem ad actum.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Skole, dnia 20 marca 1913.

L. cz. C. III./13 (1) (3819)

E d y k t.
Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Michałowi Makarowi, rolnikowi z Dzwiniacza, wniósł Józef Makar, rolnik z Dzwiniacza, do tutejszego sądu skargę o zapłatę 610 kor. zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 3 kwietnia 1913, o godzinie 8 rano, w sali rozpraw Nr. 7.

Celem strzeżenia praw kuranda Michała Makara ustanawia się dla kuratora w osobie Melitona Twerdechleba, koncypienta w Ustrzykach.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 20 marca 1913.

L. cz. C. I. 73/13 (1) (3699)

E d y k t.
Przeciw Michałowi Gram s. Danyły, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Chaima Peitzera, kupca w Tyśmienicy pozew o 459 kor. 48 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 kwietnia 1913, o godz. 9 rano, w sali Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Michała Grama syna Danyły ustanawia się p. Tomasza Medona w Tyśmienicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda Michała Grama s. Danyły w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyśmienica, dnia 4 marca 1913.

L. cz. C. I. 174/13 (1) (3753)

E d y k t.
Przeciw Stefanowi Kwas z Belzca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Jana Brogowskiego w Belczu pozew o 329 kor. 77 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 4 kwietnia 1913, o godz. 11 rano, biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw tego pozwanego ustanawia się kuratora w osobie adwokata dr. Wilkowskiego, a tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rawa ruska, dnia 1 marca 1913.

L. cz. C. I. 83/13 (3722)

E d y k t.
Przeciw Andrzejowi Czornijowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Maryę Czornij pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 4 kwietnia 1913, o godzinie 9 przed południem, sala Nr. 25.

Celem strzeżenia praw Andrzeja Czornija ustanawia się p. adwokata dr. Kimelmana w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Czortków, dnia 11 marca 1913.

L. cz. C. II. 75/13 (1) (3807)

E d y k t.
Przeciw Dmytrowi Wegerze, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podkamieniu przez Hermana Oleskiera pozew o uznanie własności ciała tab. obj. lwh. 377 kg. Czepiele.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono w tutejszym sądzie audyencyę na dzień 9 kwietnia 1913, o godzinie 8 rano, w biurze Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Dmytra Wegery ustanawia się p. Czopa, c. k. notaryusza w Podkamieniu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Dmytra Wegere w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podkamień, dnia 5 marca 1913.

L. cz. C. II. 68/13 (1) (3806)

E d y k t.
Przeciw Stefanowi Smalowi synowi Jana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podkamieniu przez Schejwachę Rosamirnera i tow. pozew o zniesienie współwłasności lwh. 1196 kg. Podkamień.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono w tutejszym sądzie audyencyę na dzień 9 kwietnia 1913, o godzinie 8 rano, w biurze Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Stefana Smala syna Jana ustanawia się p. Maurycego Czopa, c. k. notaryusza w Podkamieniu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Smala syna Jana w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podkamień, dnia 5 marca 1913.

L. cz. C. II. 701/12 (3809)

E d y k t.
Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Nastuni z Brunców Peretiatko, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rawie przez adw. dr. Verständiga pozew o 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 11 kwietnia 1913, o godzinie 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw ustanawia się p. adwokata dr. Kitaja w Rawie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomą z miejsca pobytu Nastuni z Brunców Peretiatko w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rawa, dnia 21 marca 1913.

L. cz. C. I. 73/13 (1) (3776)
E d y k t.

Przeciw Ofeksie Atamańczukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Dmytra Atamańczuka pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 11 kwietnia 1913, o godz. 9 przed południem, sala Nr 25.

Celem strzeżenia praw Ofeksy Atamańczuka ustanawia się p. adwokata dr. Goldberga w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Czortków, dnia 28 lutego 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. 2/13 (3) (3844 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Leisera Reissberga wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy związkowej w Stanisławowie Nr. 97 na 1500 koron opiewającej zaopatrzonej w hasło „Egenhändig“ na imię Leisera Reissberga wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 27 stycznia 1913.

L. cz. T. 5/13 (3) (3843 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pp. Mendla Liebera i Majera Liebera, jako na podstawie dekretu dziedzictwa królewsko-węgierskiego sądu Rados z dnia 21 lutego 1901 i cesyi z daty Marmarosziget 9 maja 1911, tudzież metryki urodzenia Beili Ruchli Lieber z daty Zabłotów 21 grudnia 1911, jako spadkobierców bl. p. Jitty Erger, względnie prawonabywców tejże bl. p. Jitty Erger wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawców zagubionej książeczki wkładkowej Stowarzyszenia oszczędności i kredytu w Nadwórnej Nr. 56, pierwotnie na 150 złr. czyli 300 koron opiewającej, obecnie ze stanem wynoszącym 516 kor. 09 h., wystawionej na imię „Jütte Erger, Nadwórna“ z zastrzeżeniem „nach der Einlagerin persönlich rückzahlbar“.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 6 lutego 1913.

Zl. T. 152/12 (1) (3641 1—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Herrn Dr. Leopold Szörenyi, Advokaten in Budapest, wird das Verfahren zur Amortisierung des dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen am 1 August 1907 ausgestellten für 1460 Kronen am 1 August 1908 zahlbaren vom Herrn Dr. Leopold Szörenyi als Aussteller und Herrn Jonas Halpern in Lemberg als Akzeptanten gestellten Wechsels eingeleitet.

Der Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 45 Tagen nach der dritten Verlautbarung in der „Gazeta Lwowska“ geltend zu machen, widrigenfalls wird der Wechsel nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt werden.

K. k. Landes-Gericht in Civilsachen, Abth. VII. Lemberg, am 27 Dezember 1912.

L. cz. T. 13/13 (3) (3642 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Pawła Kuźmy we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Gal. Kasy oszczędności Nr. 131.562 na kwotę 12.755 koron wystawionej i na nazwisko „Paweł Kuźma“ opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 27 lutego 1913.

L. cz. T. 22/13 (3) (3643 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Salomona Rohatyna, właściciela realności we Lwowie, wdraża się

postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych efektów: 1. bonu na 2000 koron z daty Lwów, dnia 4 lutego 1913, wystawionego przez Filipa Storchę; 2. książeczki galicyjskiej Kasy oszczędności Nr. 142.618 na kwotę 3465 kor. 98 h., opiewającej a na nazwisko „Kaucya Romana Ujejskiego i Kazimierza Bartmańskiego do dóbr Sielec-Bienków dla małoletniego Adama hr. Potockiego“ wystawionej.

Posiadacza powyższych walorów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie ad 1. jednego roku, ad 2. sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ powyższe walory za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 27 lutego 1913.

L. cz. T. 17/13 (3) (3828 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Frmy Israela I. Miesesa we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla: „Lemberg den 1 August 1912. Für 6000 K. Drei Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Kronen Sechstausend den Werth in Rechnung und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht Frau Ewa Weit und Frau Anna Karniol Herr Lieber Schaff in Lemberg. Israel J. Mieses m. p. Ewa Weit m. p. Anna Karniol m. p. Lieber Schaff m. p.“

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 12 lutego 1913.

L. cz. T. II. 3/13 (1) (3770 1—3)

E d y k t.

Na wniosek Chaima i Nathana Aberdamów w Tarnowie, wdraża się postępowanie amortyzacyjne zaginionego im weksla z daty Sędziszów 6 lutego 1913 na kwotę 3000 kor. opiewającego w dniu 10 czerwca 1913 w Tarnowie u domicyliu Berla Löwa płatnego przez Jakóba Feuerlichta akceptowanego przez Isaaka Wachtla na zlecenie Majera Löwa wystawionego na odwrotnej stronie zyrem in bianco najprzód remitenta Majera Löwa, następnie Nathana Aberdama, a na ostatku Chaima Aberdama zaopatrzonego.

Wzywa się posiadacza tego weksla, aby w zakresie dni 45 licząc od dnia 11 czerwca 1913 oryginał weksla tego wysokiemu sądowi przedłożył, ile że w przeciwnym razie po upływie rzeczonych terminów weksel ten amortyzowany uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Tarnów, dnia 1 marca 1913.

L. cz. T. 1/13 (6) (3640 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek c. k. Galicyjskiej Prokuratorji Skarbu we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo wnioskodawcy zaginionych papierów wartościowych:

I. 4 proc. listów zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie bez kupców:

a) Serya I. Nr. 2061 i 20.000 kor., b) Serya II. Nr. 5020 i Nr. 6289 i 10.000 kor.,

c) Serya III. Nr. 52.972, Nr. 46.721, Nr. 48.373, Nr. 48.475, Nr. 51.693 i Nr. 53.188 i 2000 kor.,

d) Serya V. Nr. 3102, Nr. 3103, Nr. 3104 i 200 kor. wszystkich winkulowanych.

II. Obligacji galicyjskiego Funduszu propinacyjnego bez kuponów:

a) Serya C) Nr. 6304, Nr. 9221, Nr. 16.357 (wylosowanej dnia 30 czerwca 1911) Nr. 31.161, Nr. 31.286 (wylosowanej dnia 30go czerwca 1911 roku) Nr. 31.288 i Nr. 33.502 i 1000 złr. czyli 2000 kor.,

b) Serya D) Nr. 5915 (wylosowanej dnia 28 czerwca 1912) Nr. 6633, Nr. 6733, Nr. 8191 i Nr. 9429 (wylosowanej dnia 28 czerwca 1912) i 500 złr. czyli 1000 kor.,

c) Serya E) Nr. 13.991 i 100 złr. czyli 200 kor.,

d) Serya F) Nr. 1399 i 50 złr. czyli 100 kor. wszystkich winkulowanych.

Posiadaczy powyższych papierów wartościowych wzywa się przeto, aby zgłosili się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6tygodni i 3 dni, od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu powyższe papiery wartościowe za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 28 lutego 1913.

Spadki.

L. cz. A. 46/13 (6) (3697 1—3)

E d y k t.

z wezwaniem ni-żnanych sądowni dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia, że w dniu 8 stycznia 1913 w Raniżowie zmarł Samuel Fass z przostawieniem rozporządzenia o-tatniej woli z daty Raniżów 14 grudnia 1912.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego Leib Rubner z Raniżowa kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Sokołów, dnia 12 marca 1913.

L. cz. A. V. 92/12 (7) (3698 1—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu ogłasza, że dnia 3 grudnia 1903 w Dobrzeżanach zmarła Pazią ze Sechów Romanukowa pozostawiając rozporządzenie o-tatniej woli, w którym ustanowiła dziedzicami swoje dzieci.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Fedka Secha nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Fedkiem Andresem, ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Szczerzec, dnia 15 grudnia 1912.

Konkursa.

L. 36.901/II. (3709 3—3)

K o n k u r s.

Na posady ekspedytów p zy c. k. urzędach pocztowych:

1. w Sierosławicach z poborami 3 klasy 3 stopnia, ryczałtem 266 kor. rocznie za służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1500 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańczą do Bochni i z powrotem,
2. w Majdanie obok Drohobycza,
3. w Przybyłowie,
4. w Ławrowie i
5. w Komborni z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtami na służących później oznaczyć się mającymi.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie o 1, 2, 4 i 5 posadę najpóźniej do 3 kwietnia b. r., o 2 najpóźniej do 26 marca b. r.

Lwów, dnia 17 marca 1913.

C. k. Prezydent: Wopatarni.

L. 221 (3875 1—3)

K o n k u r s.

W celu nadania posady z fundacyi im. Ignacego Lewkowieza na rok 1913 w kwocie 2700 koron biednej izrael. dziewczynie w dniu 28 maja 1913 jako w rocznicę śmierci fundatora rozpisyje się niniejszym konkurs.

Ubiegające się dziewczęta winne dostarczyć legalnego dowodu:

1. na przynależność do gminy lwowskiej;
2. na ewentualne pokrewieństwo z fundatorem;
3. na ubóstwo;
4. na ukończony 16 rok życia;
5. na nieoganny moralny żywot;
6. na okoliczność, czyli rodzice żyją lub zmarli.

Podania w dowody powyższe zaopatrzone należy wnieść najpóźniej do 8 maja 1913 do kancelaryi Zboru izraelskiego (przy ul. Bernsteina 12).

Lwów, dnia 20 marca 1913.

Przełożenie Gminy wyznaniowej izraelskiej.

Firmy.

Ч. сп. Фирм 350/12 Ст. С. 334 (3655)

Зміна і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень за робкових і господарських.

Осідок стоваришень: Жидачів. Фірма звучить: Молочарська Спілка, стоваришене зареєстроване з обмеженою поручкою в Жидачеві.

Члени дирекції виступили: Михайло Дубик і Григорій Давудчак.

Члени дирекції вибрані: Дмитро Дахній і Теодор Пероговський, рільники в Жидачеві.

Дата впису: 23 січня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 18 січня 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 31/12 (17) (3842)

O g ł o s z e n i e.

W konkursie kupieckiego stow. kredytu i obrotu handlowego w Stanisławowie na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wybornej zatwierdzono zawiadawcą masy p. adw. dr. Bernharda Fernhoffa, zastępcą zaś jego ustanowiono p. Samuela Gottlieba w Stanisławowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 1 lutego 1913.

L. cz. S. 6/12 (143) (3769)

Otwarty tus uchwałą z dnia 31 maja 1912 L. cz. S. 6/12, 7 i 8 12 kupiecki konkurs do majątku protokołowanej firmy Seider et Tannenbaum, handel towarów bławatnych w Stanisławowie, jak i do prywatnego majątku osobicie odpowiedzialnych współników:

1. Rubina Seidera i
2. Jonasa Tannenbauma,

znosi się na zasadzie § 155 s. k. C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 15 marca 1913.

L. cz. S. 19/12 KK. 56 (3747)

W konkursie Lei Pompan, nieprotok. kupcowej w Husiatynie, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich, które zostaną zgłoszone do dnia 28 kwietnia 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 26 kwietnia 1913 o godzinie 10-30 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie, w biurze Nr. 5.

Husiatyn, dnia 10 marca 1913.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 12/12 (98) (3882)

W konkursie Mosesa Deutscha celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 26 marca 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 27 marca 1913 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi, w biurze Nr. 74.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Kołomyja, dnia 5 marca 1913.

L. cz. S. 21/12 CC. (115) (3858)

O g ł o s z e n i e.

W konkursie Maryem Belser wydział wierzycieli oraz zawiadawca masy uczynili wniosek, aby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy przeciw:

1. Blimie Belser zam. Löwenstark, córce krydataryuszki, która w postępowaniu do tus. E. 4327/12, E. 4328/12, E. 4329/12 i E. 4330 12 uzyskała na podstawie dwóch aktów notaryalnych z daty Brody, 6 października 1909 i 25 stycznia 1910 dla pretensyi w kwotach 4000 kor. i 7500 kor. zpn. prawo zastawu przez zajęcie ruchomości i wierzytelności krydataryuszki;
2. Mineze Belser zam. Meczes, córce krydataryuszki, która w postępowaniach do tus. E. 4372/12 i E. 4375/12 uzyskała na podstawie aktu notaryalnego z dnia 6 października 1909 dla pretensyi w kwocie 9000 kor. zpn. prawo zastawu przez zajęcie ruchomości i wierzytelności krydataryuszki;
3. Annie Belser, synowej krydataryuszki, która w postępowaniach do tus. E. 4372/12 i E. 4388,9 uzyskała na podstawie tus. ugody do tus. A. VII. 387/9 z krydataryuszką zawartej prawo zastawu na nieruchomościach i wierzytelnościach krydataryuszki;
4. Annie Aebt-nuch, córce krydataryuszki, która uzyskała na podstawie ugody zawartej do tus. E. A. VII. 387/9 w postępowaniach do tus. E. 4375 12 dla pretensyi w kwocie 1000 kor. zpn. prawo zastawu na ruchomościach krydataryuszki.
5. Chaimowi Samuelowi Belserowi, synowi krydataryuszki, który uzyskał na podstawie układu z daty Brody, dnia 6 października 1909 i deklaracyi z daty Brody, 11 lutego 1911 intabulacyę prawa zastawu dla kwoty 10.000 kor. zpn. na realności krydataryuszki; — należy wytoczyć skargę o zaniechanie odnośnych czynności.

Celem powyższego uchwały w powyższym przedmiocie wyznacza się audyencyę na dzień

9 kwietnia 1913, o godzinie 12 w południe, w c. k. sądzie powiatowym w Brodach przed komisarzem konkursowym w sali Nr. IV., do której to audyencji wszystkich wierzycieli konkursowych się wzywa.
Brody, dnia 8 marca 1913.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 26/12 (147) (3749)
Obwieszczenie osobnej audyencji likwidacyjnej.

Wierzycielom masy konkursowej komercyjnego Towarzystwa eskontowego i kredytowego w Kałuszu podaje się niniejszem do wiadomości, w celu wykonania praw przysługujących im w myśl § 119 ust. konk., że osobna audyencya do likwidacji i oznaczenia stopnia zgłoszonych już po upływie zwyczajnego czasokresu zgłoszeń, jakoteż dalszych wierzytelności, jakie ewentualnie zgłoszone zostaną na dzień 4 kwietnia 1913, o godz. 9 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu przed komisarzem konkursowym wyznaczoną została.
Kałusz, dnia 28 lutego 1913.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/13 (134) (3733)

W konkursie Mendla Widricha celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 5 kwietnia 1913 wyznacza się audyencyę na dzień 7 kwietnia 1913 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Stryju, w biurze Nr. 85.
Stryj, dnia 14 marca 1913.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 7/12 (3814)
Obwieszczenie.

W sprawie konkursowej Abrahama Dawida 2 im. Friedlera i Chaji Mermelstein w Skolem, wyznacza się dodatkową audyencyę likwidacyjną po myśli § 123 ordyn. konk. co do zgłoszonych dnia 16 stycznia 1913 r. przez Towarzystwo eskontowe i zaliczkowe w Stryju, — dnia 8 marca 1913 r. przez Kupieckie Towarzystwo bankowe w Stryju, — a dnia 5 marca 1913 r. przez firmę Meinl's Erben we Wiedniu, a zatem już po głównej audyencji likwidacyjnej, — na dzień 31 marca 1913, o godz. 11 rano, w biurze Nr. 14, w tutejszym sądzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Skole, dnia 20 marca 1913.

L. cz. S. 5/13 (1) (3772 2-3)
Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Berla Fränkla kupca.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radeę sądu krajowego Spitzera w Tarnowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Eliasza Simche, adwokata w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 11 marca 1913, godzina 11 przed południem, w tym sądzie, w biurze Nr. 21 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, aby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 26 marca 1913, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 1 kwietnia 1913, godz. 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu Tarnowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt

i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 25 lutego 1913.

L. cz. S. 2/13 (1) (3775 2-3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Abrahama Ebera 2-ga im. Schönkera kupca przedtem w Oświęcimiu obecnie z miejsca pobytu niewiadomego zarejestrowanego pod firmą „A. E. Schönker“ przerwó maki kościanej w Oświęcimiu.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Ebera 2-ga imion Schönkera ustanawia się kuratora w osobie dr. Wiktora Bałandy adwokata w Oświęcimiu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radeę sądu Ludwika Osuchowskiego w Oświęcimiu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Ludwika Gąsiorowskiego adwokata w Oświęcimiu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na au-

dyencji, wyznaczonej na dzień 28 marca 1913 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimiu przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimiu najdalej do dnia 3 czerwca 1913, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 17 czerwca 1913 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od po-

działów, już skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w „Gazecie Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Oświęcimiu lub w pobliżu Oświęcimia mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 14 marca 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 545, 725, 850, 1005, 110*, 130, 200§, 540, 725†, 825, 950

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 720, 1130, 150§, 215, 530, 1030, 1043†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1205, 515††), 545†), 740, 1025*) 155, 552, 626, 934

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 728, 1140, 425, 645, 1019§, 1100

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 750, 955, 210, 830

Ze Sokala: 710, 125, 757

Z Jaworowa: 812, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 1001, 630

na dworzec „Lwów-Podzamecze“:

Z Podwołoczysk: 701, 1111, 136*), 200, 510, 1012, 1031†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*), 1049, 629*), 1001, 1200§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 942, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708*), 1031, 611*), 941, 1143§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 340, 822, 835, 205§, 245, 345*, 546†), 605, 700, 730, 1110

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 610, 1035, 216§, 227, 250†), 840, 1113

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 250, 610, 915, 937, 225, 305*, 628†), 758††), 1100

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 600, 730, 1002§, 145, 650, 1125

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Do Sambora: 658, 905, 350, 1056

Do Sokala: 735, 221, 800, 1135*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 545

Do Podhajec: 555, 453.

Do Stojanowa: 755, 520

z dworca „Lwów-Podzamecze“:

Do Podwołoczysk: 625, 1055, 229*), 242, 307†), 901, 1130

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 121*), 515, 1040§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 812, 538.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 628, 140*), 536, 1059§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzechowiec: codziennie 655

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 829, 1100, 342, 517, 930

od 1 maja do 30 września 743

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 140

od 1 maja do 31 maja 342, 930

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 111, 910

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1010

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 1216

z dworca głównego:

Do Brzechowiec: codziennie 602

codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 722, 1005, 235, 631, 835

od 1 maja do 15 września 421

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1230

od 1 maja do 31 maja 235, 835

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1015, 303

w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 126

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 240

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczorem do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 216 po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 250 po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 235 po południu do Brzechowiec, odjeżdża z peronu 3, schody III.

Rada nadzorcza Kosowskiej kasy powiatowej

Stow. zarejestr. z ogr. poręką w Kosowie

zaprasza P. T. Członków na

WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się dnia 5 kwietnia 1913 o godzinie 5:30 po południu w lokalu kasy z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1912.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
4. Sprawozdanie Rady nadzorczej.
5. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej.
6. Wybór komisji rewizyjnej.
7. Wybór delegata na zjazd delegatów Tow. zarobkowych i gospodarczych.
8. Wnioski członków.

Kosów, dnia 21 marca 1913.

Za sekretarza:

Leon Sitnik, w. r.

Prezes:

Dr. Baraniecki, w. r.

54 lat istnienia

lat istnienia 54

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„Tygodnik Ilustrowany“ w r. 1913 zamieści najnowszą świetną powieść

Henryka Sienkiewicza p. t.

„Pod Dąbrowskim“

Z ilustracjami Wojciecha Kossaka

Władysława Reymonta p. t.

„Insurekcyja“

Wacława Sieroszewskiego p. t.

„Bieniowski“

Bolesława Prusa dwie ostatnie powieści

„Dziwni ludzie i „Nic nie ginie“.

Premia Tygodnika:

Ciekawe powieści poświęcone najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obym 12 dużych tomów rocznie.

Cykl ilustracji wielobarwnych.

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:

kwartalnie	6-80 koron	z oprawą książek	8-80 koron
półrocznie	13-60 koron	" "	16-60 koron
rocznie	27-20 koron	" "	33-20 koron

W Galicji z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7-20 koron	z oprawą książek	8-70 koron
półrocznie	14-40 koron	" "	17-40 koron
rocznie	28-80 koron	" "	34-80 koron

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego

we Lwowie, ulica Jagiellońska 3,

oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

Numeracja okazowe bezpłatnie.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacji kolejowych w Galicji i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO

Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejsce, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Bank rolniczy we Lwowie, stow. zarejestr. z ogr. poręką.

Ogłoszenie.

XXXIV. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

Członków

Banku rolniczego we Lwowie

odbędzie się

w poniedziałek, dnia 29 kwietnia 1913, o godzinie 4-tej po południu, w biurze Banku rolniczego, plac Smolki I. 3, I. piętro.

Porządek dzienny:

1. Przedłożenie bilansu za rok 1912.
2. Sprawozdanie Komisji i wniosek na udzielenie Dyrekcji absolutorium (§ 29 f. statutu).
3. Wnioski co do podziału zysku (§ 40 lit. f. i § 29 f. statutu).
4. Wybór Komisji rewizyjnej na rok 1914 (§ 29 lit. c. statutu).
5. Wybór członka Rady nadzorczej w miejsce zmarłego (§ 35 statutu).
6. Zmiana statutu (§ 1).
7. Wnioski i ewentualia.

Lwów, dnia 26 marca 1913.

Prezes Rady nadzorczej:

Jan Lubicz Seferowicz w. r.

UWAGA. Członkowi Towarzystwa służy prawo do wzięcia udziału w Zgromadzeniu i do głosowania przez innego członka Towarzystwa jako pełnomocnika.

Członkowie Rady nadzorczej i Dyrekcji pełnomocnitw takich przyjąć nie mogą.

Ogłoszenie.

Rada nadzorcza Banku zaliczkowego w Zborowie, stowarz. zarejestr. z ogr. poręką, zaprasza P. T. Członków uprawnionych § 38 statutu do wzięcia udziału w

Zwyczajnem Ogólnem Zgromadzeniu

które odbędzie się dnia 5 kwietnia 1913, o godzinie 10 przed południem, w lokalu własnym z następującym

PORZĄDKIEM DZIENNYM:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia 1912 r. do 31 grudnia 1912 r.
2. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia 1912 r. do 31 grudnia 1912 r.
3. Rozdział czystego zysku za rok 1912.
4. Wybór 3 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.
5. Wybór 3 członków Komisji rewizyjnej na rok 1913.
6. Wybór 2 członków Dyrekcji i jednego zastępcy członka Dyrekcji.
7. Wnioski członków.

Konrad Łuszczewski
sekretarz.

Hieronim Sykora
prezes.

Dr. Stanisława Warmkiego

PRAWO KOBIEC W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Jagiellońska 1. 3.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacja)

przełękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatorium — do sprzedania. Bliższa wiadomość: Biuro dzienników Sokołowskiego. — Jagiellońska 1. 3. Lwów. —

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.



Zabawką jest dla Pań
szycie sukien damskich i dziecięcych używając krojów

„FAVORIT”

do nabycia u

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Zaproszenie

na

VII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Pierwszej galic. Spółki akcyjnej dla wyrobu sody amoniakowej w Podgórzu
które odbędzie się

dnia 12 kwietnia 1913 o godzinie 11 przed południem
we Wiedniu, I. ul. Albrechta 1. 3

z następującym Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej, przedłożenie bilansu za rok 1912 i sprawozdanie Rady nadzorczej.

2. Zatwierdzenie bilansu i powzięcie uchwały co do czystego zysku i co do udzielenia absolutoryum Radzie zawiadowczej i Radzie nadzorczej oraz oznaczenie honorarium dla tej ostatniej.

3. Wybór członków Rady zawiadowczej Ewentualnie udzielenie zatwierdzenia, przewidzianego w § 19 statutow.

4. Ewentualne wnioski.

P. T. Panowie Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu mają stosownie do niżej wydrukowanego paragrafu 24 statutow złożyć swe akcje najpóźniej na 6 dni przed zebraniem się Walnego Zgromadzenia, bądź to w Kasie Spółki w Podgórzu, bądź to w biurze c. k. uprzyw. powsz. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu.

Wiedeń, 22 marca 1913.

Pierwsza Galic. Spółka akc. dla wyrobu sody amoniakowej.

Herz m. p.

Dr. Landau m. p.

Wyciąg ze statutow:

§ 24. Posiadanie pięciu akcji nadaje prawo jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu. By mógł wykonać prawo głosowania, musi każdy akcyonaryusz na 6 dni przed Walnem Zgromadzeniem złożyć wymaganą ilość akcji wraz z niezapadłymi kuponami w Kasie Spółki, albo też w innym wskazanym przez Radę zawiadowczą miejscu. Na złożone akcje otrzymają funkcyonaryusze pisemne potwierdzenia, które zarazem służyć będzie jako karta legitymacyjna, uprawniająca do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Potwierdzenie to będzie opiewało na imię i będzie na niem uwiłocznioną ilość głosów, przysługujących odnosnemu akcyonaryuszowi. Legitymacja ważną jest tylko dla osoby, na której imię opiewa, lub też na jej należycie wskazanego pełnomocnika.

Na Walnem Zgromadzeniu należy wyłożyć listę złożonych akcji i uprawnionych do głosowania akcyonaryuszy Listę tę należy dołączyć do protokołu spisać się mającego z odbytego Walnego Zgromadzenia. Najpóźniej w chwili zamknięcia listy akcyonaryuszy, którzy złożyli akcje celem wzięcia udziału na Walnem Zgromadzeniu, należy użyć każdemu akcyonaryuszowi na tegoż żądanie wglądu w tę listę w biurach Spółki. Na żądanie należy każdemu akcyonaryuszowi najpóźniej na trzy dni przed dniem Walnego Zgromadzenia udzielić do przeglądu w biurze Spółki projektów wniosków przygotowanych na Walne Zgromadzenie. Ponadto należy w tym samym czasie każdemu uprawnionemu do głosowania akcyonaryuszowi dozwolić w biurach Spółki wglądu w przeznaczone dla Walnego Zgromadzenia przedłożenia i dokumenta.

§ 25. Prawo głosu na Walnem Zgromadzeniu wykonać może każdy akcyonaryusz albo osobiście, albo przez wykazanych pełnomocników bez względu na to, czy oni są akcyonaryuszami, czy też nie. Pełnomocnictwo musi być najpóźniej na trzy dni przed Walnem Zgromadzeniem przesłane Radzie zawiadowczej.

Pozostający pod opieką i osoby prawne wykonują swe prawo głosowania przez swych prawnych względnie statutowych zastępców, nawet bez szczegółowego pełnomocnictwa. Kobiety mogą swe prawo głosowania wykonywać osobiście, albo przez swych małżonków, jako ustawowych zarządców ich majątków, albo też przez innych stosownie do ustępu 1 i 2 wykazanych pełnomocników.

**„Museum pożytecznych rzeczy,
osobliwych ludzi
i zjawisk natury“.**

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski o metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałymi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność postów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Książ, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1913

można nabyć w Ekspedycji „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego 1. 12, po cenie 8 kor., na prowincję z przesyłką pocztową (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.

Szematyzm

za zaliczką nie wysyła się.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1'80, 1'92, 2'—, 2'08 i 2'16 za pół kłgr. poleca

handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Miód! miód! to zdrowie! Deserowy kuraacyjny gęsty 7'50 K., gęsto płynny na patoka „rarytas“ miódoborów 8'50 K. za 5 kłgr. franco. Korzeniewicz, em. naucz. Iwaneczany.

Obwieszczenie.

Na podstawie uchwały Rady wyznaniowej z dnia 3 marca b. r. rozpisuje się niniejszem publiczną ofertową licytację na objęcie przedsiębiorstwa budowy nowego szpitala izraelickiego w Tarnowie.

Oferenci mogą przeglądać dotyczące plany i opis budowy w kancelaryi izraelickiej gminy wyznaniowej w godzinach urzędowych.

Kaucya wymagana od poszczególnej oferty wynosi 5000 koron, którą należy złożyć w gotówce, papierach wartościowych lub książeczkach kasowych w kasie gminy wyznaniowej.

Termin ostateczny do wniesienia ofert upływa z dniem 7 kwietnia 1913 godz. 11 przed południem.

Izraelicka gmina wyznaniowa zastrzega sobie wolną rękę w przyjęciu lub nieuwzględnieniu ofert bez podania powodów

Tarnów, dnia 21 marca 1913.

Przełożęństwo izrael. gminy wyznaniowej.

Berisch Maschler.

OGŁOSZENIE.

Towarzystwo zaliczkowe w Grybowie

Stow. z nieograniczoną poręką

zaprasza P. T. Członków na

OGÓLNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się w sali posiedzeń w własnym gmachu
w dniu 31 marca 1913 o godz. 2 po południu z następującym
Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekeyi Towarzystwa z czynności i rachunków za rok 1912.

2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z dokonanej rewizji rachunków i bilansu Towarzystwa za rok 1912 i wniosek tejże na udzielenie Dyrekeyi absolutoryum

3. Wniosek Rady nadzorczej dotyczący rozdziału czystego zysku za rok 1912.

4. Wybór trzech członków Komisji rewizyjnej na rok 1913.

5. Ciągnięcie premii dla domowych skarbonek oszczędnościowych

6. Wnioski P. T. Członków.

Grybów, dnia 22 marca 1913.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie

Stow. zarejstr. z nieogr. poręką.

Prezes:

ks. Leon Tarsiński.

Sekretarz:

Emil Kohn.

Roczniki

„Wędrowca“

1912

można nabyć po niższej cenie za 12 koron.

Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

Kuryer kolejowy **Cena 40 halerzy.**

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.